

**Dyrektor WORD odwołany
na pięć miesięcy przed emeryturą**

strona 7

**PRENUMERATA
wspólnoty**

Zapisy do 20 grudnia na pocztę
lub u listonosza.



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota bialska



**ZAWSZE
ŚWIEŻE**

**INFORMACJE
I OGŁOSZENIA**



MASZ TEMAT » ZADZWOŃ
881 308 107

biala.24wspolnota.pl

11 - 17 grudnia 2018 r. ■ nr 50 (526) ■ Cena 2,70 zł (w tym VAT 5%)

Ślubu brak, chrztu nie będzie

To nie pierwsza taka sytuacja w Janowie Podlaskim.
A w sąsiedniej parafii ochrzczono
to samo niemowlę bez przeszkód.
Jak to tłumaczy duchowny?

Przeczytaj komentarze na:
biala.24wspolnota.pl

14

Żerują na młodych, wciągają ich w hazard i narkotyki

Bialskie jaskinie zła funkcjonują
w najlepsze. Służby niestety bezradne. **S. 6**

Był bezdomny, teraz chce pomagać najuboższym



Abbas Azizi dokarmia
bialskich bezdomnych.

Abbas Azizi dokarmia bialskich bezdomnych

Piosenka „Małe Miasteczko Terespol” podbija Internet

S. 24

14 skorumpowanych celników na celowniku śledczych

Sprawa jest rozwojowa, śledztwo
przejęła Prokuratura Regionalna. **S. 6**

Rada gminy obcięła wójtowi Panasiukowi prawie 2 tys. zł

W Gminie Biała Podlaska
wreszcie zastosowano
ustawę o zarobkach
w samorządzie.

S. 23

R E K L A M A

**KASACJA
POJAZDÓW**
Tel. 500 813 500

**AUTO
KASACJA**
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

R E K L A M A

SKUP AUT
**KASACJA
POJAZDÓW**
881 372 442
721 565 926
PŁACIMY GOTÓWKĄ

W wspólnota

Adres do korepondencji
Redakcja Wspólnoty
ul. Warszawska 13, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 352 06 20
e-mail: biala@24wspolnota.pl

Dziennikarze

Katarzyna Romaniuk
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
pietrzela@24wspolnota.pl
Sylvia Hukaluk
tel. 516 019 186
Beata Malczuk
tel. 515 895 469
malczuk@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport)
polynka@24wspolnota.pl
tel. 516 019 184
Maciej Maciejuk
maciejuk@24wspolnota.pl
tel. 516 019 185

Redaktor naczelny portalu
www.biala.24wspolnota.pl
Maciej Maciejuk

Reklama

Izabela Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Skład

Krzysztof Pałys

Księgowość

Anna Chacewicz
tel. 510 166 892

Wydawca

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny

Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Druk

Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE



BIAŁA PODLASKA

• Balsa, ul. Piłsudskiego 12

• W Gorącej Wodzie Company, Pl.
Wolności 12

PRZERWY
W DOSTAWIE
PRĄDU

BRAK
PLANOWANYCH
PRZERW
W DOSTAWIE
PRĄDU

W
NASZ
PORTAL

biala.24wspolnota.pl

Tamtędy

HUMOR, SATYRA, UŚMIECH

Tam, gdzie starcie, łatwiej o tarcie, niż poparcie

Rowerkiem nie dogoni straconego czasu

Nowy bialski prezydent rusza do pięcioletniej kadencji. Część białczan jest oczarowana, że życiowie i częściej niż poprzednik przyjmuje mieszkańców z problemami. Wygasa też niektóre spory (nawet sądowe), które jątrzyły życie społeczne miasta podczas poprzedniej kadencji. Są plusy „dodatnie”.

Pojawiają się jednak wątpliwości, co do niektórych starych i nowych kolein, w które wchodzi władza. Czy musi on, wzorem swojego byłego szefa, ciągle uczestniczyć w kampanii wyborczej? Dobrze, że znajduje czas na ubieranie choinki z przedszkolankami i spotkania z wolontariuszami oraz „uświetnianie” miejscowych konferencji.

Czy jednak w sytuacji, gdy zmniejszył liczbę zastępców, nie powinien raczej podjąć więcej działań w celu ratowania gospodarki miasta, inwestycji i nawet osobistego kontrolowania instytucji i spółek? Czy piarowskie likwidowanie koperty na służbowy samochód nie oznacza też unikania wyjazdów służbowych



Uchwała prohibicyjna Rady Miasta w Białej Podlaskiej przyniosła ograniczenie przydzielania koncesji na sprzedaż alkoholu. Niestety, ale uderzyło to w bialskich przedsiębiorców, w PSS „Społem”. Dobrze, że przewodniczący rady miasta, Bogusław Broniewicz chce dążyć do naprawy tej sytuacji

w celu przypominania władzom o mieście nad Krzną, zabiegania o bialskie interesy w Warszawie i Lublinie?

Miasto stać na paliwo dla prezydenta. Ulubiony środek transportu Michała Litwiniuka, czyli rower, może zaczekać na lepsze czasy. Magistrat musi przyspieszyć, aby dogonić stracony czas...

Ruchy europośła

Znów w kraju głośno o europośle z naszego regionu, Mirosławie Piotrowskim, który od czterech lat zabiega, aby pomóc Ukrainie i zbudować drogę wodną ze stepów do Wisły (gdyby tak się stało, wtedy tańsze ukraińskie

zboże i owoce pewnie by wygrały z polskim rolnictwem). Dzielnie uzupełniał go popierający tę ideę ówczesny marszałek województwa Sławomir Sosnowski.

Kiedy ekolodzy sprzeciwili się planom zniszczenia Podlaskiego Przełomu Bugu, wtedy roztoczono alternatywne plany autostrady wodnej od Dębina do Terespoła. Ostatnio europoseł ruszył do rejestracji partii Ruch Prawdziwa Europa. Było to już po głośnej medialnej wrzawie zapowiadającej Ruch Biedronia...

Ciekawe, kiedy znów po kilku latach nieobecności, przed kolejnymi wyborami do Parlamentu (jak to było w marcu 2014 r.), na spotkaniu w bialskiej

restauracji pojawi się prof. Mirosław Piotrowski, aby oczarować bialczanki?...

Mrożonki i grudniowe tarcia

Przed świętami wielu białczan bulwersuje sprawa zablokowania wykonania rond (wraz z blokadą wznoszenia galerii). Zamrożone zostały też budowy stadionu i amfiteatru.

Nawet na początku grudnia zlodowaciały chodniki, na których upadła niejedna bialczanka. Brakowało szybkiej reakcji kilku służb odpowiedzialnych za posypywanie i odładzanie. Po krótkiej euforii powyborczej trudno o 100

dni tolerancji do nowej władzy, bo w bialskich ugrupowaniach samorządowych wrze... Tam, gdzie starcie, łatwiej o tarcie, niż poparcie.

Karczowana Biała Podlaska

Białczanka uskarża się, że przy ul. Kazimierza Jagiellończyka wycięto piękne 20-letnie wierzby. Zdaniem tej kobiety, gdy oglądała pnienie i pozyskane drewno, nie stwierdziła, aby były to chore drzewa. Mogły zdołać osiedle jeszcze wiele lat.

Od dawna Biała Podlaska słynie z rzezi zieleni. Głód parkingów i betonu jest tak duży w narodzie wiejsko-miejskim, że kolejni prezydenci popierali piłę i siekiere. Setkami cięto drzewa na terenach miejskich. Na kilku osiedlach przy blokach sterczą pokryte mchem, a zatem chore kikuty przypominające bonzai. Przy ulicach usunięto dorodne drzewa, które osłaniały budynki od kurzu, spalin i hałasów.

Czy nowy samorząd utrzyma tradycję karczowania Białej Podlaskiej?

Marian Empi

Wiele osób otrzymało dzięki akcji realną pomoc

Chcą pomóc przez pisanie listów

BIAŁA PODLASKA: Uczniowie bialskich szkół wzięli udział w maratonie pisania listów, organizowanym przez Amnesty International. Chodzi o wsparcie dla osób walczących m.in. o swoje prawa na całym świecie.

Maraton pisania listów odbywa się na całym świecie w okolicach Światowego Dnia Praw Człowieka. Listy wysyłane są do osób niesprawiedliwie uwięzionych, członków ich rodzin oraz do premierów rządów, których decyzje spowodowały, że te osoby są zamknięte za kratami, z żądaniem ich uwolnienia. Tylko w ubiegłym roku napisano ponad 308 tys. listów na całym świecie i zostało podjętych około 5,5 mln akcji. Wiele osób otrzymało pomoc, wsparcie, a przede wszystkim wolność. IV Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej po raz kolejny zdecydowało się wziąć udział w akcji. - Dzięki tej akcji, dochodzi do upowszechnienia wiedzy na temat wolności i praw człowieka. Chcemy żeby nasi uczniowie rozpowszechniali tę ideę. To dosyć ważne, bo uczuła uczniów na problemy, z jakimi musimy się zmierzyć



W akcję włączyli się nie tylko uczniowie, ale również ich rodzice i nauczyciele

w dzisiejszych czasach. Pokazuje, że ich głos - choć mały - ma duże znaczenie - mówi Aleksandra Michaluk, nauczycielka języka angielskiego w IV LO.

Weronika Stabasz, która wzięła udział w akcji pisania listów, podkreśla istotę walki o swoje prawa. Napisała list m.in. do Gulzar Duszenowej z Kirgistanu, która walczy o równe traktowanie osób niepełnosprawnych.

- Kobieta miała wypadek, niestety, została inwalidką. Znalazła jednak pracę. Ludzie postrzegają ją inaczej, nie tolerują tego, że jest niepełnosprawna. Każdy powinien wyrażać swoje zdanie za pomocą takich akcji - mówi uczennica.



Roksana Nestorowicz z Białej Podlaskiej
To ważne, by walczyć o swoje prawa. Tych ludzi spotkało coś, czego nie mogli wybrać ani przewidzieć



Weronika Stabasz z Białej Podlaskiej
To ważna inicjatywa, trzeba pokazać ludziom, że jest „inny” świat. Za swoje własne zdanie można ponieść straszne konsekwencje

Z kolei Roksana Nestorowicz zdecydowała się napisać do Ateny Daemi z Iranu, która została uwięziona za wypowiedzanie się przeciwko karze śmierci.

- Trzeba pokazywać takie osoby ludziom. Każdy człowiek ma

prawo żyć tak jak chce. Atena walczy o to, by znieść karę śmierci. To ważna inicjatywa. - podkreśla

Maciej Maciejuk

CYTAT TYGODNIA

W końcu zapytałem: gdzie księża chrzczą swoje dzieci? A proboszcz sobie ze mnie zakpił. Oparł: „tak, ja już swoje pochrzciłem i pożeniłem, mam spokój”. - tak zszokowani parafianie opowiadają o wizycie u proboszcza w Janowie Podlaskim

s. 24

GWIAZDKI I SZPILE

Za sukcesy przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. Wszystko w skali jeden do pięciu.



Abbasowi Azizi za spontaniczny odruch pomocy bezdomnym i chęć zorganizowania im wigilii

s. 5

LICZBA TYGODNIA

1136 o tyle miejsc spadła Gmina Sosnówka w rankingu biedy samorządów.

s. 10

Płytę można kupić w siedzibie stowarzyszenia

Kolędy w wykonaniu najmłodszych oczarują wszystkich

BIAŁA PODLASKA:

Ukazał się niezwykle krążek z kolędami w wykonaniu podopiecznych Stowarzyszenia Wspólny Świat, z gościnnym udziałem Jadwigi Kuzaki oraz w aranżacjach terapeutów placówki. Cały dochód ze sprzedaży płyty zostanie przeznaczony na pomoc podopiecznym stowarzyszenia.

Pomysł na nagranie płyty z kolędami narodził się w wakacje tego roku. Za warstwę muzyczną i inicjatywę stworzenia płyty odpowiadają Kinga Kuligowska oraz Mateusz Kuligowski, którzy prowadzą w stowarzyszeniu zajęcia z muzykoterapii. W sumie na nagraniu słychać 10 dzieci, w tym siedmiu ze stowarzyszenia.

- Im bliżej świątecznego sezonu, tym mocniej sprężaliśmy się, by skończyć produkcję płyty. Trzeba było odpowiednio przygotować dzieci. Były próby, więc podopieczni wyczuli, że jest to coś specjalnego. Ciągłe się dopytawali, kiedy w końcu będzie dostępna płyta - mówi Mateusz Kuligowski.



Młodzi podopieczni Stowarzyszenia Wspólny Świat nagrali urzekające kolędy świąteczne

Państwo Kuligowskowie mówią, że dzieci z autyzmem są bardzo podatne i wrażliwe na muzykę. To nie pierwszy raz, gdy dzieci z autyzmem występują. Wcześniej tworzono teledyski i piosenki.

- Kolędy są znane, nie było specjalnych trudności. Muzyka jest dla nich ważna, to pewnego rodzaju forma wsparcia - podkreśla Kinga Kuligowska. Takie formy wsparcia są bardzo ważne dla podopiecznych stowarzyszenia, jak i ich rodziców. Joanna Strok z Białej Podlaskiej, której córka,

9-letnia Kalina, zaśpiewała na płycie podkreśla, że stowarzyszenie spełnia swoją rolę.

- Córka przyszła do stowarzyszenia w wieku trzech lat. Nie mówiła, ale w ciągu 1,5 roku zaczęła mówić i zrobiła się bardziej kontaktowa. Stowarzyszenie zapewniło nam poczucie bezpieczeństwa. Mammy pomoc i nie zostaniemy sami w potrzebie, a dzieci będą miały opiekę również w życiu dorosłym - mówi pani Joanna. Płyty będą dostępne w siedzibie stowarzyszenia oraz na różnych wyda-

zeniach kulturalnych w mieście. Cały dochód zostanie przeznaczony na wsparcie Stowarzyszenia Wspólny Świat. Dobiegają też powoli do końca prace nad Centrum Pomocy Osobom z Autyzmem. W poniedziałek stowarzyszenie otrzymało zgodę na użytkowanie nowego budynku, gdzie będzie się mieściło przedszkole i ośrodek terapii.

- Skupimy się teraz na wyposażeniu budynku, czyli zakupie sprzętu, aby na przełomie maja i czerwca odbyło się oficjalne



Joanna Strok wraz z córką

Kalina bardzo chętnie bierze udział w takich akcjach. Bardzo lubi śpiewać, więc była to dla niej ogromna frajda



Mateusz Kuligowski,

nauczyciel w Stowarzyszeniu Wspólny Świat
Naukę poprzez muzykę można łączyć z innymi terapiami. Dzięki temu są lepsze efekty. Metoda ta jest przez dzieci lubiana

otwarcie. Przy ul. Pokoju nadal jednak będzie Szkoła Podstawowa - mówi Anna Chwałek, prezes Stowarzyszenia Wspólny Świat.

Ruszyły też pierwsze ruchy dotyczące procedur przetargo-

wych odnośnie kolejnych etapów budowy centrum. Możliwe, że na początku przyszłego roku rozpoczyna się pierwsze prace.

Maciej Maciejuk

Tablice za 366 tys. zł

Będą uprzedzeni o opóźnieniach autobusów

Na Boże Narodzenie mają działać kolejne wyświetlacze z informacją pasażerską na pięciu bialskich przystankach. Realizowany jest kolejny projekt unijny.

Przy niektórych bialskich przystankach stoją charakterystyczne słupki z przyłączami kablowymi. Właśnie w najbliższych dniach powinny zostać zamontowane przy wiatkach przystankowych tablice dynamicznej informacji pasażerskiej. Od kilku lat już działa w Białej Podlaskiej sześć takich wyświetlaczy podających przewidywane czasy do przyjazdu autobusów. Jeden z nich, przy ul. Narutowicza, co pewien czas jednak nie wyświetla informacji przydatnej pasażerom. 23 sierpnia Urząd Miasta zawarł umowę z bialskim Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym Elektra sp. z o.o. na budowę przyłączy kablowych wraz z dostawą, montażem i uruchomieniem tablic dynamicznej informacji pasażerskiej w ramach projektu unijnego „Budowa zintegrowanego systemu zrównoważonej mobilności”. Koszt tego zadania wynosi ponad 366 tys. zł.

Radosław Plandowski z bialskiego UM poinformował nas, że wykonawca czeka na tablice zamówione dwa miesiące temu u producenta.

Dojeżdżały do Białej Podlaskiej przed niedzielą. Rozpoczął się montaż wyświetlaczy.

- Nastąpi wpięcie w system MZK. Na Święta Bożego Narodzenia zadziałają - zapewnia Radosław Plandowski. Zaznacza, że tablice będą zamontowane na przystankach: Terebelska 2 (szpital), al. Tysiąclecia 1, Siderska 5 oraz Orzechowa 2. W sobotę pierwsze tablice zostały już zainstalowane.

(Pim)

Miasto szuka rzecznika

Urząd Miasta Białej Podlaski ogłosił nabór na stanowisko rzecznika prasowego.

Wymagane jest m. in. wykształcenie wyższe, minimum 4-letni staż pracy oraz co najmniej roczne doświadczenie zawodowe, czy znajomość prawa prasowego. Dodatkowe wymagania dotyczą studiów podyplomowych w zakresie media relations, dziennikar-

stwa oraz public relations czy komunikatywnej znajomości języka angielskiego. Przypominajmy, że za czasów prezydenta Dariusza Stefaniuka funkcję rzecznika prasowego pełnili kolejno Michał Trantau i Radosław Plandowski. Ten drugi w ostatnim czasie został przesunięty do innego wydziału w bialskim magistracie.



ZDARZENIA

Połasil się na toster

Policjanci z Terespoła zatrzymali 23- i 27-latkę z gminy Kodeń, którzy włamali się na terenie gminy do mieszkania, z którego ukradli toster o wartości 100 zł na szkodę mieszkanki Warszawy.

Miał przy sobie narkotyki

Policjanci 4 grudnia zatrzymali 18-latkę z Międzyrzecza Podlaskiego, który posiadał przy sobie 16 gramów marihuany.

Ukradł telefon

Nieznany sprawca 4 grudnia

wykorzystał nieuwagę pracowników bialskiego serwisu telefonów komórkowych i ukradł smartfon Xiaomi Redmi Note 5a o wartości 546 zł.

Przywłaszczył audi

Nieustalona do tej pory osoba 15 listopada przywłaszczyła, a następnie ukryła samochód Audi A6 o wartości 2,5 tys. zł. Właściciel auta, mieszkaniec Terespoła, pozostawił go na ulicy Żeromskiego w Białej Podlaskiej.

Autobusem za złotówkę

Jeszcze tylko do końca roku pasażerowie MZK w Białej Podlaskiej będą mogli kupić bilet za złotówkę.

By skorzystać z takiej możliwości, trzeba mieć zainstalowaną w telefonie aplikację mPay. Z tańszych przejazdów można skorzystać

w momencie, gdy użytkownik aplikacji kupuje bilet przy użyciu karty płatniczej, zarejestrowanej w cyfrowym portfelu masterpass. Promocja dotyczy biletów normalnych i ulgowych. Aplikację można zaistalować na systemie android i iOS.

mm

R E K L A M A

Oferujemy paliwa najwyższej jakości

+48 796 16 15 15 83 378 11 22

R E K L A M A

Zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2019

Klientom naszych sklepów oraz Czytelnikom „Wspólnoty Bialskiej” życzy „Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Białej Podlaskiej

Zapraszamy na świąteczne zakupy do sklepów „Społem”, polecamy:

- pieczywo i ciasta naszej produkcji
- duży wybór artykułów w sklepach spożywczych
- własne wyroby ze śledzi
- atrakcyjne towary i ozdoby w SDH SAWKO,
- wyroby Restauracji STYLOWA
- markowa odzież i obuwie w salonie ELEGANZA

16 i 23 grudnia 2018 - NIEDZIELE HANDLOWE

Zamówienia potraw świątecznych i ciast - tel. 83 343 41 51 Zamówienia pieczywa i ciast - tel. 83 342 69 45
Zamówienia można też składać we wszystkich sklepach spożywczych. Bony towarowe - tel. 83 342 69 18

Dziękujemy za zakupy w naszej spółdzielni. www.pssbiala.pl

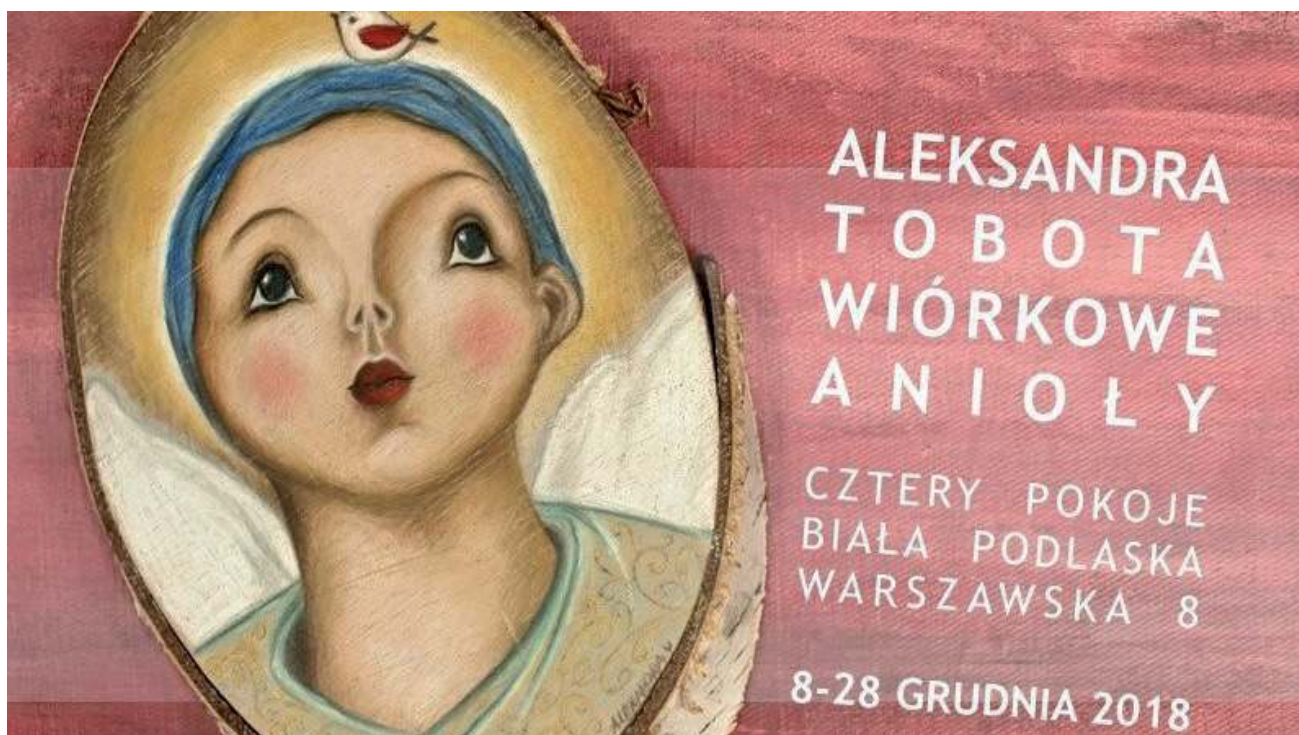


tel.: 83 341 65 00

Stanowisko	Miejsce pracy	Płaca
Nauczyciel jęz. angielskiego	Zalesie/ Zespół Szkół	2487zł.
Specjalista ds. administracyjnych	Biała Podl.	3000zł.
Dyrektor generalny	Biała Podl.	4000zł.
Monter sieci telekomunikacyjnych	Biała Podl./Modus Operandi	4000zł.
Kierownik biura	Biała Podl.	2500zł.
Sprzedawca	Biała Podl.	14,70zł/godz.
Pracownik fizyczny	Biała Podl.	13,70zł/godz.
Mechanik samochodów ciężarowych	Biała Podl.	2250zł.
Sprzedawca	Kodeń	2450zł.
Organizator usług domowych	Biała Podl.	2250zł.
Klasyfikator grzybów	Międzyrzec Podl.	14,7zł/godz.
Kierowca sam. dostawczego	Biała Podl., Piszczac Kol.	2100zł.
Ubojowy rozbieracz drobiu	Międzyrzec Podl.	13,70zł./godz.
Specjalista ds. handlowych	Terespol	2100zł.
Dyspozytor -planista	Woskrzenice Duże	2250zł.
Rzeźnik - wędliniarz	Strzakły	13,70zł/godz.
Kierowca -mechanik	Biała Podl.	2100zł.
Pracownik ds. ubezpieczeń	Biała Podl.	2100zł.
Sortowacz surowców wtórnych	Biała Podl.	13,70zł/godz.
Kierowca ciągnika siodłowego	Biała Podl.	2100zł.
Pracownik gospodarczy	Manie	2100zł.
Pracownik produkcyjny	Manie	2100zł.
Pracownik w gosp. rolnym	Woroniec	2300zł.
Księgowy	Biała Podl.	2300zł.
Magazynier	Biała Podl. Międzyrzec Podl.	
Pilarz -drwal	Kopytów	2100zł.
Handlowiec	Biała Podl.	
Sprzedawca	Międzyrzec Podl. Dubów	
Robotnik gospodarczy	Biała Podl.	2100zł.
Nauczyciel jęz. angielskiego	Biała Podl.	50zł/godz.
Mechanik maszyn rolniczych	Romaszki	3000zł.
Pomocnik ds. Systemów zarządzania jakością	Międzyrzec Podl. /Sedar	3900-4500zł.
Monter mebli	Biała Podl./Dekor	2100zł.
Kucharz	Międzyrzec Podl. Biała Podl. Wisznice	
Pracownik produkcji	Międzyrzec Podl.	2100zł.
Barman	Rogoźniczka, Biała Podl.	
Zootechnik	Międzyrzec/Drosed Surowiec	2500zł.
Sprzątaczką	Biała Podl., Międzyrzec Podl.	
Elektronik - automatyk	Międzyrzec Podl./Sedar	2600- 2800zł.
Doradca klienta	Międzyrzec Podl, Biała Podl.	2100zł.
Spawacz	Biała Podl.	2100zł.
Monter instalacji klimatyzacyjnych i wentylacyjnych	Biała Podl/ Koncept	3500- 3800zł.
Administrator biura	Terespol	3 500,00 zł
Pomocnik mechanika sam. ciężarowych	Łukowisko	2100zł.
Piekarz	Biała Podl.	2950zł.
Kelner	Kobylany	2100zł.
Pracownik obsługi hotelowej	Biała Podl.	2100zł.
Drobnarz	Międzyrzec Podl/Sedar	3400 – 4100zł.
Lakiernik	Wyczółki	2100 -2500zł.
Asystent nauczyciela przedszkola	Wisznice	2100zł.
Sortowacz materiałów drzewnych	Stasiówka	2300zł.
Kelner	Biała Podl., Międzyrzec Podl.	
Doradca rolnika	Biała Podl.	4000zł.
Murarz - tynkarz	Terespol	2100zł.
Malarz	Wisznice/Ryba Bud	3000-10000zł.
Stolarz	Wisznice/Ryba Bud	3000-10000zł.
Fryzjer	Biała Podl. Międzyrzec Podl.	2100zł.
Stolarz - konstruktor	Biała Podl.	2100zł.
Monter inst. Sanitarnych i grzewczych	Janów Podl.	2100zł.
Mechanik tunelowy	Biała Podl./Pol -Kres Agra	2500zł.
Przetwórcą ryb	Biała Podl./Elmar	2100zł.
Monter instalacji wod -kan i co	Biała Podl./WOD -GAZ	2500zł.
Geodeta	Biała Podl./Geopol	2100zł.
Kosmetyczka	Biała Podl.	



CO, GDZIE, KIEDY?

**Biała Podlaska****Wystawa Wiórkowe Anioły,
Aleksandra Tobota**

8-24 grudnia, Cztery Pokoje

15 lat z mieczem w rękę14 grudnia, g. 17, MBP
Spotkanie i wystawę przygotowuje Grupa Rekonstrukcyjna Fortis.**IV Międzyszkolny Konkurs
Piosenki Anglojęzycznej**

11 grudnia, g. 11, Zespół Szkół Zawodowych nr 1

Goście specjaliści: Małgorzata Miszkiniuk, Radek Żyła, Kwartet Saxofonowy.

Komedia Bóg Mordu

14 grudnia, g. 18, Sala widowiskowa BCK

Rezerwacja i sprzedaż biletów w Punkcie Informacji Kulturalnej, ul. Warszawska 11, tel.: 83 341 67 18. Można też kupić bilet przez internet: www.bck24.pl. Cena biletu: 80 zł.

Spotkania Filmowekażdy czwartek, g. 20.15, Kino Merkury
Bilet w cenie 14 zł**Powiat bialski****Nowy Rok na Sportowo -
Noworoczna Piątka**

1 stycznia, g. 13, Styrzyniec koło Białej Podl.

Bieg na 5 km i marsz NW na 5 km. Zapisy na www.time2go.pl.

Teresa Wakulik

Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej
zaprasza na
spotkanie i wystawę
15 lat z mieczem w rękę

Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Fortis”

14.12.2018 godz. 17.00

Dział Wiedzy o Regionie Miejskiej Biblioteki Publicznej
w Białej Podlaskiej, ul. Warszawska 12a (I piętro)

fot. Daniel Yemet

15 lat z mieczem w rękę

Abbas Azizi oferuje najbiedniejszym kanapkę i herbatę

Kiedyś bezdomny, teraz chce pomagać ludziom

BIAŁA PODLASKA: Szef lokalu z kebabami „Reformacka Kebab” podjął się pomocy najbardziej potrzebującym. W jego lokalu bezdomni mogą liczyć na darmową kanapkę i gorącą herbatę.

Właścicielem lokalu jest Abbas Azizi. Pochodzi z Iranu, a bar z kebabem założył w ubiegłym roku. Do Polski trafił w wieku 9 lat. Przez 17 lat pracował w warszawskich lokalach. Teraz zdecydował się, by pomagać osobom bezdomnym. Gdy Abbas Azizi trafił do naszego kraju, był bezdomny, spał od dziecka na ulicy. Obiecał sobie, że gdy będzie miał możliwości finansowe, będzie pomagał ludziom potrzebującym.

- Taka pomoc jest po prostu potrzebna tym ludziom. Sam dostawałem pomoc, więc przyszedł po prostu czas, żeby się odwdziżyć. Gdy pracowałem w Warszawie, to również pomagałem w takiej formie. A ludzie zgłaszają się do mnie po pomoc - mówi Azizi.

Póki co, zainteresowanie jest spore. Pierwszego dnia od rozpoczęcia akcji zgłosiło się kilka osób, ale już w kolejnych dniach pojawiło się ich więcej. Jednego dnia przyszło nawet



Abbas Azizi (w środku) wraz z pracownikami lokalu

10 osób potrzebujących. Akcja będzie trwała przez czas nieokreślony. Jestem wdzięczny klientom. W momencie, gdy kupują moje produkty, dają mi możliwość, żeby pomagać potrzebującym osobom. To samo tyczy się pracowników, którym również jestem wdzięczny - tłumaczy właściciel lokalu.

Jakie są plany na przyszłość? Abbas chciałby, we współpracy z miastem, znaleźć lokal lub salę, gdzie bezdomni mogli przyjąć, posiedzieć i coś zjeść.

- Chciałbym to zrobić w najbliższym czasie, jeżeli rozwinie się moja firma i będzie mnie na to stać. Mam też

pomysł, żeby zrobić wigilią kolację w moim lokalu. Zamknijemy jego fragment i zorganizujemy posiłek świąteczny dla osób potrzebujących. Wszystko to jednak plany, zobaczymy co z tego wyjdzie - tłumaczy Azizi.

Nie trzeba było długo czekać na pozytywne komentarze odnośnie akcji. Na Facebooku firmy pojawiło się mnóstwo ciepłych słów w stronę właściciela lokalu.

Przypomnijmy, że posiłki bezdomni mogą znaleźć m.in. w jadalni białskiej Caritas. W pomoc potrzebującym włącza się też od wielu lat Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który posiada dwie noclegow-

nie w mieście. Problem osób bezdomnych istnieje od wielu lat. Tylko w tym roku straż miejska podjęła 54 interwencje dotyczące takich osób. Dotyczy to zarówno zgłoszeń mieszkańców, jak i interwencji podejmowanych przez strażników.

- Najczęściej bezdomni pojawiają się w pustostanach, altankach ogrodowych, klatkach schodowych czy w pomieszczeniach piwnicznych. Bywa, że osoby te przebywają w grupie, po dwie osoby, ale w większości są to osoby pojedyncze - mówi Henryk Nędział, p.o. komendanta Straży Miejskiej w Białej Podlaskiej.

Maciej Maciejuk

Terespolscy strażnicy rozbili gang Wietnamczyków

Za sukcesy od ministra otrzymali potężne auta

Do Straży Granicznej w naszym województwie trafiło: 20 Opli Astra, cztery terenowe Toyoty Land Cruiser oraz cztery Fordy Ranger. Nowe samochody w imieniu rządu przekazał pogranicznikom Joachim Brudziński, minister spraw wewnętrznych i administracji, podczas spotkania w siedzibie Nadbużańskiego Oddziału SG w Chełmie.

Ogłosił, że w ramach projektu współfinansowanego ze środków Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straż



Minister Joachim Brudziński w Chełmie przekazał strażnikom nowe samochody. Pojazdy patrolowe marki Opel Astra oraz samochody terenowe o nadwoziu pick-up marki Ford Ranger mają silniki o mocy 147 kW

Graniczna otrzymała kolejne samochody o łącznej wartości ponad 18,2 mln zł. Pojazdy patrolowe marki Opel Astra oraz samochody terenowe o nadwoziu pick-up marki Ford Ranger mają silniki o mocy 147 kW.

W sumie w środę jednostki Straży Granicznej z całego kraju odebrały 120 nowych samochodów.

W ostatnich dniach funkcjonariusze NOSG udowodnili, że w pełni zasłużyli na tę modernizację sprzętu. Najpierw, w miniony wtorek, poinformo-

wano, że zlikwidowali nielegalną manufakturę do paczkowania papierosów oraz zatrzymali osoby zajmujące się procedurą pakowania i rozprowadzania papierosów pochodzących z nielegalnej wytwórni.

Na terenie województwa mazowieckiego zatrzymali 27-letniego Ukraińca, który był podejrzewany o nielegalną produkcję papierosów.

W piątek Prokuratura Krajowa poinformowała, że funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Terespolu zatrzy-

mali siedem osób, w tym sześciu członków zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się nielegalnym przemytem ludzi. Grupa przestępcza działała od 19 maja 2016 roku do 22 sierpnia 2017 roku w Warszawie, w Kaliszu oraz w innych miejscowościach na terenie kraju oraz w Rosji, Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie. Kierowali nią dwaj obywatele Wietnamu, a w jej skład wchodził zarówno Polacy, jak i Wietnamczycy.

(Pim)



ZDARZENIA

Okradł białską firmę

Nieznany sprawca 30 listopada włamał się do budynku jednej z białskich firm przy alei Jana Pawła II. Ukradł 150 złotych i komputer o wartości 500 zł.

Oszukany w sieci

Ktoś podający się za Piotra I. z Warszawy na portalu Allegro.pl wystawił na sprzedaż

240 srebrnych monet, które mieszkaniec Terespolu kupił za prawie osiem tys. zł. Nie otrzymał zakupionego towaru.

Prowadzili po pijaku

Policjanci 3 grudnia w Halasach zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki Mercedes, którym kierował 31-latek z gminy Międzyrzec Podlaski, mający ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Tego samego dnia w Małaszewiczach przy ul. Kolejarzy policja zatrzymała 39-latkę z gminy Terespol, który spowodował kolizję. Okazało się, że kierowca mercedesa, miał ponad trzy promile alkoholu we krwi.

Oszustwo w sieci

Ktoś podający się za mieszkańca Bełżyc 27 października wystawił na portalu olx.pl dwie gry komputerowe, za które białczanin zapłacił 62 zł. Pomimo wpłaty pieniędzy na konto, nie otrzymał zakupionego towaru. Miesiąc później, również na tym portalu, nieznana osoba wystawiła resory do samochodu iveco, które miały być w bardzo dobrym stanie. Mieszkaniec Piszczaca kupił je za 670 zł, otrzymał przesyłkę, ale

znajdowały się w niej części, które nie nadawały się do użytku.

Ukradł telefon

Nieznany sprawca 4 grudnia wykorzystał nieuwagę pracowników białskiego serwisu telefonów komórkowych i ukradł smartfon Xiaomi Redmi Note 5a o wartości 546 zł.

Natarczywe wolontariuszki

25-latka i 45-latka (obydwie z gminy Terespol), podając się za wolontariuszki Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, weszły do mieszkania pokrzywdzonej z gminy Terespol i, pomimo wielokrotnych wezwań, tego mieszkania nie chciały opuścić.

Kradli i zastawiali w lombardach złodzieje ukradli z zaparkowanego dostawczego Renaulta Mastera kilka kompletów kluczy, wiertarkę, szlifierkę kątową oraz dwa prostowniki o łącznej wartości 5250 zł. Policjanci ustalili, że z przestępstwem mogą mieć związek 24-latek z gminy Wołyn i 18-latek z gminy Stara Kornica, którzy od kilku miesięcy przebywali w Białej Podlaskiej prowadząc wędrowniczy tryb życia. Obydwaj mężczyźni usłyszeli zarzut kradzieży z włamaniem, do popełnienia którego przyznali się. Starszy z włamywaczy w lipcu tego roku włamał się do innego samochodu stojącego na tym samym parkingu, z którego ukradł akumulator i głośniki o łącznej wartości 250 złotych.

Kryminalni odzyskali znaczną część skradzionych kluczy i elektronarzędzi, które 24-latek i 18-latek zastawili w białskich lombardach.

(mm)

Diety sołtysów w górę o 100 zł, a radnych w miejscu

Gm. Biała Podlaska - To praca niewdzięczna, ale bardzo ważna dla wszystkich mieszkańców - mówi wójt Wiesław Panasiuk przed uchwaleniem podwyżki diet dla sołtysów o 100 zł. Będą otrzymywać 300 zł za sesję - w tej gminie sołtysi są zapraszani tylko raz na kwartał, a nie na każde obrady. Wójt dodał, że podwyżka zrekomensuje sołtysom to, co tracą, od kiedy przybywa mieszkańców opłacających podatki przelewem lub kartą w kasie urzędu. Radni jednogłośnie zagłosowali za podwyżką. Zgodzili się też na

300 zł - dieta sołtysa po podwyżce
550 zł miesięcznie - dieta radnego
950 zł miesięcznie dieta wiceprzewodniczącej rady
1320 zł miesięcznie - dieta przewodniczącego
180 zł - potrącenie za nieobecność na sesji
80 zł - potrącenie za nieobecność na komisji

pozostawienie swoich miesięcznych diet na dotychczasowym poziomie.

Beata Malczuk

R E K L A M A

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES
Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849



www.komunalnik.pl

NAGROBKI GRANITOWE WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 508 303 236



Z ŻYCIA PSW

**MATURZYSTO!
PRZYGOTOWUJESZ
SIĘ DO MATURY
2019?**

Zapraszamy na kurs
przygotowujący do matury
z matematyki!

Terminy spotkań: styczeń –
kwiecień 2019

Tematyka: rozwiązywanie i
analiza zadań z matur z mate-
matyki z lat ubiegłych

Miejsce realizacji kursu:
Państwowa Szkoła Wyższa im.
Papieża Jana Pawła II w Białej
Podlaskiej

Nie zwlekaj zapisz się już dziś!

Koszt udziału w całym kursie
to jedyne 20 zł
Zgłoszenia z aktualnym nume-
rem telefonu proszę wysłać
na adres mailowy
do sekretariatu Wydziału
Nauk Ekonomicznych i Tech-
nicznych
k.kudla@pswbp.pl w terminie
do 31 grudnia 2018



INFORMACJE I ZAPISY

e-mail: k.kudla@pswbp.pl

tel. +48 83 344 99 07

**REKRUTACJA NA
PIELĘGNIARSTWO**

studia II stopnia
(magisterskie)

Studia drugiego stopnia na
kierunku pielęgniarstwo podjąć
mogą kandydaci,
którzy posiadają dyplom ukoń-
czenia studiów I stopnia na
kierunku pielęgniarstwo.

Rekrutacja trwa
do 28 lutego 2019

Szczegółowe informacje
Seksja Promocji i Rekrutacji
ul. Sidorska 95/97, p. 115 R
☎ +48 83 344 99 30
✉ rekrutacja@pswbp.pl

www.pswbp.pl

Rejestracja w systemie IRK
<https://irk.pswbp.pl/>

**X EDYCJA REJESTRACJI
POTENCJALNYCH DAWCÓW
SZPIKU**

Rejestracja będzie prowadzona
w dniach 11-14 grudnia

w Holu budynku Rektoratu
ul. Sidorska 95/97

w godzinach 9.00 -15.30

**I TY MOŻESZ URATOWAĆ
KOMUŚ ŻYCIE!**

Rodzice uzależnionych nastolatków apelują o pomoc celników i policjantów

Żerują na młodych, wciągają ich w hazard i narkotyki

Matka uzależnionego chłopca alarmuje: nastolatki w Białej Podlaskiej mają do wyboru co najmniej trzy punkty z nielegalnym hazardem, gdzie nawet umożliwia się im grę na kredyt, aby zyskać stałych klientów. Mogą też „poćpać”.

- Syn przyznaje, że w centrum miasta i na os. Jagiellońskim można zagrać i „poćpać”. Chłopcy przegrywają tam spore pieniądze. Cieszą się, że kiedy nie mają gotówki, mogą nawet zabawić się na krechę, a później płacić. Coraz więcej nastolatków wpada na nóg – mówi białczanka.

Dodaje, że wiele osób na białskich osiedlach wie o tych lokalach, które późnym wieczorem i w nocy wzbogacają swoją działalność gastronomiczną lub klubową o hazard. Matka dziwi się, że służby celne i policyjne nie potrafią szybko ukrócić tego procederu



Podkom. Barbara Salczyńska – Pyrchla,
oficer prasowy białskiej policji
Policjanci współpracują z funkcjonariuszami KAS. Niedawno zabezpieczono automaty do gier w jednym z białskich lokali. Sprawdzamy kolejne sygnały

i uchronić następnych grup młodzieży przez popadaniem w kosztowny nałóg.

Na nasze pytanie o ten problem, Izba Administracji Skarbowej w Lublinie odpowiedziała, że kontrolując legalność urządzania gier hazardowych, funkcjonariusze celno-skarbowi sprawdzają setki miejsc na terenie naszego województwa.

- Prowadzimy też stałą współpracę w tym zakresie z innymi służbami, m.in. z policją (w tym wspólne kontrole). W samej Białej Podlaskiej również mamy wytypowanych kilka punktów, co do których istnieje podejrzenie organizowania nielegalnego hazardu i są one sukcesywnie przez nas kontrolowane – poinformowano nas w IAS.

Hazard w kafejkach

Celnicy mówią, że nielegalny hazard się przekształca. Po zmianie w 2017 r. przepisów hazardowych i drastycznym zaostrzeniu kar, liczba nielegalnych automatów do gier została na rynku znacząco zredukowana (także przez samych właścicieli takich urządzeń).

- Zauważamy natomiast, że nielegalny hazard przeniósł się bardziej do internetu, przy czym udowodnienie prowadzenia tego typu działalności jest znacznie trudniejsze, niż w przypadku gry na automatach. Osoby organizujące tego typu gry często stwarzają pozory prowadzenia w lokalu innego rodzaju działalności, np. kafejek internetowych – tłumaczą nam

specjaliści. Dodają, że w celu namierzenia takich miejsc i skutecznego ich eliminowania, funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej bazują na własnych ustaleniach oraz wykorzystują informacje z zewnątrz, np. zgłaszane na infolinię KAS. Każda taka informacja jest weryfikowana, a wskazany punkt kontrolowany.

- Także w lokalach w Białej Podlaskiej częściej, niż gry na automatach, stwierdzamy ostatnio urządzanie nielegalnych gier hazardowych za pomocą komputerów podłączonych do sieci – informuje Izba Administracji Skarbowej w Lublinie.

„HAZARD? Nie, dziękuję!”

Poza typowymi działaniami kontrolnymi KAS prowadzi też różne akcje profilaktyczne. Obecnie realizowana jest ogólnokrajowa kampania edukacyjno-informacyjna „HAZARD? Nie, dziękuję!”

Dotyczy ona nielegalnego urządzania i prowadzenia gier

hazardowych, w tym też w internecie. Kampania skierowana jest do młodzieży, pedagogów i rodziców. Celem akcji jest rozpowszechnienie informacji o zagrożeniach związanych z uzależnieniem od hazardu, wsparcie nauczycieli w procesie edukacji uczniów i zwrócenie uwagi na ryzyko związane z rozpowszechnianiem gier hazardowych wśród młodzieży oraz na konsekwencje prawne związane z udziałem i oferowaniem nielegalnych gier hazardowych.

Po informacji skierowanej o tej akcji do kuratorium, zgłosiło się do IAS ponad 120 szkół, w których celnicy przeprowadzą zajęcia informacyjno-edukacyjne (szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie). W dalszej perspektywie planowane są też cykle spotkań ze studentami.

KAS zapewnia przy tym materiały dydaktyczne w postaci prezentacji przygotowanych specjalnie dla młodzieży, rodziców i nauczycieli oraz ulotek i plakatów.

(Pim)

Gigantyczna afery z przemykaniem oka na granicy

Aż 14 celnikom zarzucono już łapówkarstwo

Coraz większe kręgi zatacza śledztwo w sprawie korupcji funkcjonariuszy celnych. Zarzuty w tej sprawie przedstawiono już 50 osobom.

Już przed rokiem lubelska Prokuratura Okręgowa informowała o aresztowaniu Łukasza L., funkcjonariusza Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej, któremu zarzucono przyjęcie korzyści majątkowych w związku z pełnionymi obowiązkami służbowymi.

Sprawę do dalszego prowadzenia przejęła Prokuratura Regionalna w Lublinie.

Prokurator Piotr Marko, rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej,

potwierdził nam, że jego jednostka prowadzi śledztwo w sprawie udzielania korzyści majątkowej funkcjonariuszom celnym.

Celnicy ryzykowali dla 100 - 200 zł

- W toku postępowania przedstawiono 36 osobom zarzuty wręczania korzyści majątkowych celnikom. Wobec pięciu osób był zastosowany areszt tymczasowy. Wobec pozostałych zastosowano poręczenia majątkowe w kwotach od jednego tys. do 25 tys. zł – poinformował rzecznik. Dodał, że białczanin Łukasz L. pozostaje jednym z podejrzanych w sprawie, nie jest już funkcjonariuszem celnym.

- Zarzuty przyjmowania łapówek przedstawiono już 14 celnikom. W sumie areszt zastosowano wobec 10 osób, obecnie jest

W kręgu podejrzanych jest 50 osób, w tym 14 celników

jeszcze stosowany wobec czterech podejrzanych. Były również zastosowane poręczenia majątkowe od ośmiu do 25 tys. zł. Kwoty pojedynczych łapówek wahały się od 100 do 200 zł – informuje prok. Piotr Marko. Zaznacza, iż sprawa jest rozwojowa.

(Pim)

Odzyskali skradzione audi

BIAŁA PODLASKA: Zarzut kradzieży i paserstwa usłyszeli czterej mężczyźni w związku z kradzieżą osobowego audi.

Policja na początku ubiegłego tygodnia została poinformowana o kradzieży samochodu Audi A6 w listopadzie zeszłego roku. Z relacji poszkodowanego wynikało,

że pożyczyl samochód znajomej, która zostawiła swoje auto u mechanika. Po jakimś czasie okazało się, że kobieta wyjechała za granicę, ale nie zwróciła auta. Nie wiadomo, co się z nim stało. Policjanci po kilku dniach od zgłoszenia ustalili, że samochód znajduje się u 49-latką z gminy Biała Podlaska.

- Ustalenie tego faktu było o tyle trudne, że od czasu kradzieży pojazd już dwukrotnie zmieniał po-

siadacza - mówi Wojciech Lesiuk z KMP w Białej Podlaskiej.

Udało się jednak odzyskać zaginione audi. Okazało się, że mężczyzna kupił samochód od 36-latką z Białej Podlaskiej z zamiarem rozebrania go na części. Ten zaś kupił go od 20-letniego białczanina, który ukradł go spod bloku. W trakcie zatrzymania okazało się, że mężczyzna posiadał także amfetaminę.

(mm)

Misjonarzowi J. Dziedzicowi kupiono toyotę



Nowa toyota ruszy w Andy

Pochodzący z Białej Podlaskiej ksiądz Jarosław Dziedzic, pracujący jako misjonarz w Boliwii, ma wreszcie samochód potrzebny mu do odwiedzania wiernych w górach Andach.

Przed kilkoma miesiącami opisaliśmy jak w lutym została mu skradziona toyota i na pomoc ruszyło wiele parafii w naszym regionie. Najpierw ze zbiórka na nowy samochód ruszyła Caritas Diecezjalna w Siedlcach.

W sobotę ks. Jarosław Dziedzic na swoim profilu facebookowym z radością obwieścił wielu znajomym, że nowa toy-

ota jest już w jego rękach.

- Dziękuję Miva Polska, diecezji siedleckiej z KS. Bp. Kazimierzem na czele, diecezji Trento z Włoch, parafiom, które gościły mnie w swoich wspólnotach, kśmowiczom diecezji siedleckiej z Karoliną Kłós na czele, Caritas Siedlce, księdzu Michałowi Chromińskiemu oraz wszystkim, którzy mnie wsparli w starciu o kupno samochodu misyjnego – nie szczędził serdecznych podziękowań.

Duchowny przyznał, że ma nadzieję, że nowy będzie służył misjom tak długo, jak poprzedni, czyli minimum 30 lat. Nowy pojazd ma na szczęście alarm...

(pim)

Były dyrektor WORD został odwołany z funkcji na pięć miesięcy przed emeryturą

Dzikiewicz dyrektorem bialskiego WORD

BIAŁA PODLASKA: Igor Dzikiewicz na początku grudnia objął funkcję dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej. Jak sam przyznaje, nie przewiduje żadnej rewolucji kadrowej. Były dyrektor placówki nie zna jednak powodów zwolnienia.



Igor Dzikiewicz z początkiem grudnia został dyrektorem WORD w Białej Podlaskiej

Dzikiewicz w 2014 roku kandydował na prezydenta miasta z ramienia Kongresu Nowej Prawicy. Rok później chciał zostać radnym z listy KoRWIn. W ostatnich wyborach samorządowych również starał się o mandat radnego, ale już z listy Prawa i Sprawiedliwości. Od marca 2016 roku kierował pracą Zakładu Gospodarki Lokalowej. Kierował miejskimi targowiskami, a później został mianowany dyrektorem. Od 6 lat związany jest z branżą transportową, głównie z krajowym i międzynarodowym transportem drogowym. Pracował m.in. jako spedytor.

- Pan Igor Dzikiewicz został powołany na to stanowisko uchwałą Zarządu Województwa. Mimo młodego wieku jest już doświadczonym samorządowcem - mówi Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka Województwa Lubelskiego

Nie będzie zwolnień

Nowy dyrektor pracę rozpoczął z początkiem grudnia. Spotkał się z załogą i zapewnił ich, że nie będzie czystek.

- Nie przewiduję żadnych zmian wśród pracowników, więc nikt nie musi się tego obawiać - tłumaczy Dzikiewicz.

Obecnie przygotowana jest analiza finansowa firmy i plan na przyszły rok. Ale nowy dyrektor, oprócz podstawowej działalności WORD, chce też się skupić na bezpieczeństwie ruchu drogowego, a konkretnie edukowaniu mieszkańców i szkół w tym zakresie.

- Będziemy współpracować z każdym, kto będzie takiej współpracy wobec nas oczekiwał. Bezpieczeństwo w ruchu drogowym nie ma sztyldów partyjnych. To nasze wspólne dobro i trzeba o nie dbać w każdym aspekcie - tłumaczy nowy dyrektor WORD. Zapytaliśmy też kiedy można się spodziewać oceny stanu finansowego WORD. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że do marca przyszłego roku wszystkie prace w tym zakresie będą zakończone. Pod koniec kwietnia stan finansowy ośrodka będzie już dostępny do wiadomości publicznej.

Czysto polityczna decyzja

Poprzednim dyrektorem bialskiego WORD był Krzysztof Tymoszek (PO) były burmistrz



Krzysztof Tymoszek:
Jest to moim zdaniem czytelna i czysto polityczna decyzja, nie mająca związku z wykonywaną pracą i osiąganymi wynikami przez placówkę

Łukowa i radny powiatu łukowskiego. Został odwołany z funkcji na pięć miesięcy przed uzyskaniem przez niego uprawnień emerytalnych. Skontaktowaliśmy się z nim w sprawie komentarza. Tymoszek twierdzi, że nie zna powodów zwolnienia, ponieważ nie zostały mu przedstawione.

- Dostałem jedynie uchwałę województwa, mówiącą o odwołaniu członków zarządu. Tyle wiem na ten moment. Jest to moim zdaniem czytelna i czysto polityczna decyzja, nie mająca związku z wykonywaną pracą i osiąganymi wynikami przez placówkę - mówi były dyrektor bialskiego WORD.

Do czasu przejścia na emeryturę prawdopodobnie zostanie jednak w pracy, ponieważ jest w okresie ochronnym.

- Właściwie jest to mocno niejasna sytuacja na ten moment. Będę próbował ją wyjaśnić. Wszystko jest w trakcie ustaleń - dodaje Tymoszek.

Jednocześnie mówi, że nie będzie próbował się dowiadywać, jakie były powody jego odwołania. Dyrektorzy WORD pracują na podstawie powołania. Według kodeksu pracy przyczyna zwolnienia nie musi być podawana.

- Do czasu mojego odejścia było dobrze w bialskim WORD. Wszystko zależy od ilości osób przystępujących do egzaminów. Jest ostatnio problem z niżem demograficznym, ale wszystkie placówki WORD mają z tym problem. Generalnie jednak nie było źle w tej kwestii - wyjaśnia były dyrektor.

Maciej Maciejuk

„Wspólnota” tańsza w prenumeracie

Do 20 grudnia na poczcie i u listonosza zamówisz prenumeratę „Wspólnoty”. To gwarancja, że w każdy wtorek listonosz przyniesie nasz tygodnik wprost do Twojego domu, a Ty możesz zaoszczędzić ponad 20 zł.



R E K L A M A



Wyjątkowe rabaty – przy dowolnej transakcji jedną z kart flotowych **ORLEN*** otrzymasz kupon na dowolne **O! Soki** w obniżonej cenie**



Oferta ważna do 31.12.2018.

*Promocja dotyczy Uczestników Programu: FLOTA, MIKROFLOTA, BIZNESTANK, OPEN DRIVE oraz Karty Zakupowej. Płatność możliwa tylko gotówką lub kartami płatniczymi.

Regulaminy poszczególnych kart dostępne są na stronie: dlakierowcow.orken.pl/programy-kartowe

**Promocja obejmuje zakup maksymalnie 4 sztuk soków przy jednej transakcji. Stacje franczyzowe mogą stosować własną cenę, nie wyższą niż cena maksymalna wskazana w niniejszym materiale.



Wmówili kobiecie, że wnuczek miał wypadek

Straciła 32 tys. zł metodą „na wnuczka”

82-letnia mieszkanka Radzyna Podlaskiego przekonana, że pomaga swojemu wnukowi przekazała gotówkę oszustowi.

W środę 5 grudnia przed południem 82-letnia mieszkanka Radzyna Podlaskiego odebrała telefon od mężczyzny. Rozmówca przedstawił się jako jej wnuk. Powiedział, że ma chore gardło i ochrypniętym głosem twierdził, że spowodował wypadek drogowy, w którym najechał na trzy osoby. Przekonał 82-letnią kobietę, że nie może dłużej rozmawiać i w słuchawce odezwał się głos osoby podającej się za policjanta. Fałszywy policjant twierdził, że w ramach polubownego załatwienia sprawy wypadku wnuka, należy wpłacić pieniądze do sądu w kwocie 32 tys. zł. Powie-



Fałszywy policjant twierdził, że w ramach polubownego załatwienia sprawy wypadku wnuka, należy zapłacić 32 tys. zł

dział, że po pieniądze przyjdzie przedstawiciel sądu. Po zakończonej rozmowie w mieszkaniu kobiety rozdzwonił się domofon. Starsza pani myśląc, że pomaga wnukowi wpłaciła do mieszkania nieznanego

mężczyznę i przekazała mu 32 tys. zł. Była przekonana, że gotówkę przekazuje prawdziwemu urzędnikowi, by „ratować” wnuka. Teraz oszusta szukają policjanci.

ad

TAK DZIAŁAJĄ OSZUŚCI

Sposób postępowania oszustów jest bardzo charakterystyczny i w każdym przypadku podobny. Sprawcy nawiązują telefonicznie kontakt z wytypowanymi osobami. Zwracają się z pilną prośbą o przekazanie pieniędzy. Powody wymagające nagłej „pomocy” finansowej są przeróżne. Najczęściej dotyczą wypadku drogowego lub innej nagłej sytuacji, gdzie pieniądze mają pomóc w uniknięciu konsekwencji. Zazwyczaj, po chwili dzwoni kolejny przestępca podający się za „policjanta” w celu potwierdzenia poprzedniego telefonu. Niestety po przekazaniu umówionej kwoty, wszelki kontakt z przestępcami się urywa. Z reguły wówczas pokrzywdzony orientuje się, że padł ofiarą oszusta.

APEŁ POLICJI!!!

Aby nie stać się ofiarą oszustwa, należy przestrzegać następujących zasad:

- * zachowaj szczególną ostrożność w kontaktach z obcymi;
- * nie podejmuj pochopnych działań, daj sobie czas do namysłu;
- * skontaktuj się z rodziną i zweryfikuj informacje;
- * nigdy nie przekazuj pieniędzy osobom nieznanym;
- * nie wierz w żadne fantastyczne okazje! nie ma takich!
- * nie udzielaj przez telefon żadnych informacji dotyczących danych osobowych, numerów kont bankowych, haseł do nich oraz stanu majątkowego;
- * nie ufaj osobom, które przez telefon podają się za Twoich krewnych;
- * nie wpuszczaj do domu osób nieznanym;
- * w przypadku osób podających się za przedstawicieli instytucji zawsze żądaj legitymacji lub identyfikatora;
- * nie informuj nikogo kiedy odbierasz emeryturę lub rentę;
- * zapamiętaj jak najwięcej szczegółów dotyczących wyglądu i zachowania osoby, która wzbudza Twój niepokój;
- * w razie podejrzeń o złe zamiary takich osób, niezwłocznie powiadom POLICJĘ pod numerem 112, a my sprawdzimy każdy taki sygnał.

W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie!

Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznannej osobie.

Gmina Czemierniki rozpoczęła realizację grantu: „Cyfrowa Gmina” w ramach projektu „Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców gmin Polski Południowo-Wschodniej” współfinansowanego z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, Oś Priorytetowa nr 3 „Cyfrowe kompetencje społeczeństwa”, Działanie 3.1 „Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych”.

W ramach projektu przewiduje się szkolenia dla 100 osób z terenu gminy Czemierniki z zakresu obsługi komputera i korzystania z Internetu. Zajęcia będą prowadzone w 4 miejscowościach: Czemierniki, Bełcząc, Wygnanów, Niewęgłosz w okresie od 7 stycznia 2019 r. do 15 marca 2019 r. Termin szkoleń będzie uwzględniał preferencje uczestników: godziny popołudniowe, weekendy.

Na jednego uczestnika będzie przypadać 24 godziny szkoleniowe odpowiadające dwóm wybranym modułom tematycznym. Grupy będą obejmować nie więcej niż 10 osób.

Tematyka szkoleń będzie uzależniona od preferencji uczestników, ale musi dotyczyć dwóch

z następujących modułów: Rodzic w Internecie, Mój biznes w sieci, Moje finanse i transakcje w sieci, Działam w sieciach społecznościowych, Tworzę własną stronę internetową (blog), Rolnik w sieci, Kultura w sieci.

Warunki udziału w projekcie są następujące:

- zamieszkanie na terenie gminy Czemierniki,
- wiek powyżej 25 lat,
- wypełnienie formularzy rekrutacyjnych.

Uczestnicy projektu otrzymają bezpłatne materiały

Spotkania informacyjne odbędą się 16 grudnia 2018 r. (niedziela):

- remiza OSP Niewęgłosz godz. 13:00
- remiza OSP Bełcząc godz. 14:30
- świetlica w Wygnanowie godz. 16:00
- remiza OSP Czemierniki godz. 18:30

szkoleniowe oraz gadżety promocyjne. Podczas szkoleń przewidziany jest catering. Szczegółowe informacje można uzyskać u koordynatora projektu w Urzędzie Gminy Czemierniki: tel. 833513003 wew. 17 lub 22 oraz na stronie internetowej www.czemierniki.eu.



Fundusze Europejskie
Polska Cyfrowa



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

Stoczyły się wagony

Z torów manewrowych na stacji w Kobylanach 5 grudnia stoczył się skład jedenastu wagonów z węglem.

Po przejechaniu kilkuset kilometrów zadziałały zabezpieczenia na torach, które spowodowały, że trzy wagony się wykołysły, a cały skład się zatrzymał. Nikt nie został ranny. Trwa ustalenie przyczyn zdarzenia

mm

Złote Gody par małżeńskich z gminy Radzyń



W niedzielę 9 grudnia 11 par małżeńskich z terenu gminy Radzyń Podlaski świętowało 50 rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Pary małżeńskie, które obchodzą jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego: Irena i Jan Basakowie, Anna i Zdzisław Domańscy, Stanisława i Piotr Domańscy, Lidia i Henryk Ilaszczukowie, Teresa i Józef Karpińscy, Zofia i Jan Marciniukowie, Marianna i Adam Niebrzegowscy, Janina i Stefan Niewęglowscy, Alina i Stanisław Szewczakowie, Jadwiga i Jan Szwedowie, Teresa i Ryszard Wagnerowie

ZDARZENIA

Uderzyła w słup oświetleniowy

8 grudnia ok. godz. 22:12 zgłoszono na komendę PSP, że kierująca samochodem osobowym marki Renault uderzyła w słup energetyczny przy ul. Radzyńskiej. W wyniku manewru doszło do zerwania przyłącza energetycznego do budynku mieszkalnego. Przyłacz leżało na ziemi i utrudniało przejazd samochodem. Strażacy zabezpieczyli miejsce i zneutralizowali rozlane płyny z z pojazdu. Zostało wezwane pogotowie energetyczne. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia było niezachowanie ostrożności. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

Pożar sadzy w kominie

8 grudnia o godz. 11:30 w Grabowcu zapaliła się sadza w przewodzie kominowym w budynku mieszkalnym. Zgłosił pożar pracownik gospodarzy. Sadzę udało

się szybko ugasić, a akcji brała udział miejscowa jednostka OSP oraz samochód JRG. Straż pożarna w tym momencie przypomina i apeluje o wykonywanie przeglądów technicznych instalacji i czyszczenie kominów. W przypadku kominów w piecach opalanych paliwem stałym należy to robić cztery razy do roku (raz do roku trzeba wykonać przegląd techniczny instalacji). W razie pożaru, przy braku ważnego dokumentu, ubezpieczyciel odrzuca wnioski o odszkodowanie.

Co nam grodzi jeśli nie będziemy czyścić kominów?

- zaccadzenie – czyli zatrucie tlenkiem węgla;
- pożar sadzy – popękanie kominów, a w najgorszym przypadku zapalenie się domu;
- w przypadku pożaru sadzy w kominie – brak odszkodowania.

mm

Pijany motorowerzysta uciekał przed radiowozem

34-letni mieszkaniec gm. Radzyń Podlaski miał 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Za kierowanie w stanie nietrzeźwości odpowie 34-latek, który w miejscowości Płudy nie zatrzymał się do kontroli drogowej i uciekał przed policyjnym radiowozem.

Do zdarzenia doszło w sobotę 15 grudnia kilka minut przed godziną 19 w miejscowości Płudy, gm. Radzyń Podlaski. Policjanci Zespołu Patroloowo-Interwencyjnego chcieli zatrzymać do kontroli drogowej kierującego motorowerem, który jechał wężykiem od prawej do lewej krawędzi jezdni. Kierowca jednoślada zobaczył sygnały do zatrzymania pojazdu i próbował uniknąć kontroli

drogowej. Nagle zaczął uciekać. Szybko jednak został zatrzymany. Wówczas okazało się, że motorowerzysta to 34-letni mieszkaniec gm. Radzyń Podlaski. W chwili zatrzymania był pijany. Przeprowadzone badanie przez mundurowych wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w jego organizmie. Dodatkowo 34-latek poruszał się motorowerem bez aktualnych badań technicznych.

Teraz o dalszym losie 34-latka zdecyduje sąd. Kierowanie w stanie nietrzeźwości zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności, natomiast nie zatrzymanie się do kontroli drogowej i ucieczka zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności.

ad

Znęcał się nad 87-letnim ojcem. Trafił do aresztu

Tylko kilka dnia spędził na wolności 60-latek z Radzyna Podlaskiego i ponownie trafił do aresztu. Sąd zastosował trzymiesięczny areszt wobec mężczyzny za znęcanie się nad 87-letnim ojcem.

W poniedziałek 3 grudnia funkcjonariusze radzyńskiej jednostki podczas interwencji domowej zatrzymali 60-letniego mieszkańca Radzyna Podlaskiego. Mundurowi ustalili, że mężczyzna znęca się nad swoim ojcem, stosując wobec niego przemoc fizyczną, jak też psychiczną. W związku z zaistniałą sytuacją funkcjonariusze wdrożyli procedurę „Niebieska Karta”, której celem jest przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Okazało się rów-

nież, że mężczyzna dopuścił się przestępstwa ponownie w ciągu kilku dni po opuszczeniu zakładu karnego, gdzie odbywał karę pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko rodzinie. Spędził tam niemal 2 lata.

W środę Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Odpowiadał będzie w warunkach rezydencji, gdyż już wcześniej odbywał karę za podobne przestępstwo. Zgodnie z przepisami kodeksu karnego czyn ten zagrożony jest karą do 5 lat pozbawienia wolności, a w przypadku czynu popełnionego w recydywie kara ta może zostać zwiększona o połowę.

ad

Wójt będzie składać wniosek o kasację wyroku do Sądu Najwyższego

Wójt Grażyna Lamczyk przegrała proces z własnym urzędem

POW. PARCZEW: Sąd Okręgowy w Lublinie nakazał Grażynie Lamczyk zwrócić do kasy gminy ponad 27 tysięcy złotych, bo źle naliczono jej zasiłek chorobowy kiedy była urzędnikiem. Obecna wójt się z tym nie zgadza i zapowiada złożenie wniosku o kasację wyroku.

Jesienią 2014 roku Grażyna Lamczyk, ówczesna wójt gminy Dębowa Kłoda przegrała wybory z Radosławem Kozakiem i wróciła do pracy na stanowisku urzędniczym. Krótco potem poszła na długotrwałe zwolnienie lekarskie, co było jednym z powodów zwolnienia jej z pracy.

Pracownik się pomylił

Jeden z pracowników urzędu gminy popełnił błąd, w wyniku którego zasiłek chorobowy wypłacony Grażynie Lamczyk został naliczony od wynagrodzenia, jakie osiągała ona jako wójt, a nie od wynagrodzenia należnego jej jako urzędniczce.

Kiedy pomyłka wyszła na jaw, gmina zażądała zwrotu nienależnie wypłaconej kwoty. Grażyna Lamczyk odmówiła i sprawa trafiła do sądu. 4 listopada br. Grażyna Lamczyk wygrała wybory, a 20 listopada złożyła ślubowanie i została wójt gminy.



Grażyna Lamczyk, wójt gminy Dębowa Kłoda nie zgadza się z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie i zapowiada złożenie w Sądzie Najwyższym wniosku o kasację tego wyroku

Ponad 27 tysięcy do zwrotu

Dzień przed objęciem przez nową wójt władania nad gminą tj. 19 listopada br. Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydał wyrok, którym zasądził od Grażyny Lamczyk na rzecz Urzędu Gminy w Dębowej Kłodzie wpłatę kwoty 22 634,91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczoną od dnia 27 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanej na rzecz Urzędu Gminy kwotę 4 732 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd zasądził też na rzecz Urzędu Gminy kwotę 1 380 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd poinformował „Współnotę”, że Grażyna Lamczyk złożyła wniosek o pisemne uzasadnienie wyroku. Wniosek taki wpłynął do sądu 27 listopada tego roku.

Nie chce oddać pieniędzy gminie

Grażyna Lamczyk nie chce oddać pieniędzy gminie, którą obecnie rządzi, choć wyrok sądu jest prawomocny. W rozmowie ze „Współnotą” powiedziała, że będzie składać wniosek o kasację wyroku do Sądu Najwyższego.

- Ja prosiłam o powołanie biegłego sądowego, ale nikt nie sprawdził jak się prawidłowo nalicza te pieniądze - dodaje obecna wójt.

Andrzej Dejneka

R E K L A M A

Święta na luzie

Prezenty dla każdego

Sprawdź nasze promocje!

www.centrumsas.pl/gazetka

zeskanuj kod QR

Szokujący raport o biedzie naszego regionu opracowali naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego

Nasze gminy spadły na łeb na szyję

Wiele podlaskich gmin spadło w tym rankingu o kilkaset miejsc, a nawet ponad 1000 miejsc w dół w porównaniu z danymi sprzed 4 lat.

Bogate w obliczenia opracowanie prof. Pawła Swianiewicza z Katedry Rozwoju i Polityki Lokalnej UW i adiunkta Julity Łukomskiej z tej samej katedry, sumuje osiągnięcia budżetu jednostek samorządowych, zmiany stanu gospodarki lokalnej i wpływ dotacji unijnych, budowy m.in. kanalizacji i ścieżek rowerowych oraz sukcesy edukacyjne (związane m.in. z budową przedszkoli).

My daleko w tyle

To zestawienie wskazuje na miejsc, jakie zajmowało dane miasto, czy gmina w okresach m.in. 2009-2013 i 2013-2017. Niestety, ostatnia uwzględniana tam kadencja nie przyniosła żadnego krajowego sukcesu samorządów z woj. lubelskiego, nie trafiły one do pierwszej dziesiątki miast wojewódzkich, grodzkich, powiatowych i tzw. innych (mniejszych) oraz gmin wiejskich.

Szukuje porównanie lokat z ostatniej i przedostatniej kadencji. Zdecydowana większość miast i gmin z naszego województwa i w tym naszego podlaskiego regionu znacząco pogorszyła swoją pozycję w kraju. W kategorii miast wojewódzkich Lublin spadł z drugiego miejsca na 11 (spośród wszystkich 18), chociaż utrzymał się na dobrych pozycjach 4. i 5. w tabeli uwzględniającej efekty infrastrukturalne (wiadomo, poszły tam olbrzymie dotacje unijne).

Za Czapskiego Biała Podlaska była liderem, teraz maruderem

W kategorii miast grodzkich zasmuca olbrzymie pogorszenie pozycji Białej Podlaskiej w tym krajowym rankingu. Spadła ona z 9 na 37 miejsce (na 48 wszystkich miast na prawach powiatu). Szczególnie zaskakują tabele ukazujące postęp infrastrukturalny, czyli pokazujące wielkość wydatków m.in. finansowanych z unijnych programów operacyjnych (w tym w spółkach komunalnych) oraz wydatki inwestycyjne na transport publiczny.

Okazuje się, że w tym zestawieniu Biała Podlaska zajmowała pierwsze miejsce w kraju dwukrotnie, w latach 1998-2002 i 2006-2010, a podczas rządów prezydenta Dariusza Stefaniuka spadła na 30. pozycję. Andrzej Czapski, prezydent z lat białskich sukcesów, przyznaje, że ten ranking sprawia mu satysfakcję.

- Nie byłem ignorantem. Nie zadłużyłem miasta na przejeżdżenie, ale braliśmy kredyty na trwałe inwestycje. Żał, że w moim mieście później posypała się infrastruktura. Jestem z pokolenia ideowych samorządowców i boli mnie, że samorząd ginie w oczach. Tragicznie podzieliła się wspólnota miasta – narzeka Andrzej Czapski.

Radzyń w pierwszej setce

W kategorii miast powiatowych w woj. lubelskim najlepszy jest Biłgoraj, który uplasował się na 37. miejscu, Lubartów zaś notowany jest na 81. miejscu. W grupie 261 miejscowości, sukcesem na miarę regionu jest 90. pozycja Radzyna Podlaskiego. Spadł on jednak z 58. miejsca. Łuków zleciał z 42. na 172., a Parczew z 26. na 221.

Na takie pogorszenie lokat wpłynęły porażki w zakresie finansowym, infrastrukturalnym i ekonomicznym. Jedynie Radzyń poprawił swoją pozycję w zestawieniu dotyczącym sukcesu ekonomicznego, ze 167. miejsca awansował na 150. W zestawieniu dotyczącym sukcesów społecznych, czyli w szkolnictwie i przedszkolach też były porażki, gdyż Parczew spadł z 67. pozycji na 211, a Łuków z 60. na 227. Na szczęście, w tej grupie Radzyń utrzymał się w czołówce, przesunął się lekko z 25 na 31 pozycję.

Jerzy Rębek, ponownie wybrany radzyńskim burmistrzem podkreśla, że te osiągnięcia społeczne potwierdzają, iż radzyńskie projekty unijne były przygotowywane na wysokim poziomie.

- Niestety, bardzo zaszkodził nam poprzedni marszałek województwa, jeszcze w czerwcu obiecywał, że do realizacji trafi projekt dotyczący odrestaurowania pozostałej części pałacu, ale później tego nie spełnił. Od wielu lat grupa interesantów oczekuje na sprzedaż tej części pałacu. Projekty unijne przygotowywali nam profesorowie z politechniki i ASP, ale złośliwie zostały zablokowane – mówi burmistrz. Dodaje, że teraz z dużym opóźnieniem, trzeba wrócić do procedur ponownego zgłaszania projektów.

Terespol spadł, ale lepiej od innych

W kategorii miast tzw. innych, czyli niepowiatowych, na najlepszej pozycji z naszego regionu, jest sklasyfikowany Terespol. Zajmuje on 113. pozycję, a wcześniej miał 28. Miasteczko nad Bugiem zaliczyło duże spadki w dziedzinie ekonomicznej (z 7 na 404 miejsce) oraz finansowej (ze 175 na 427). Zachowało niezłą pozycję, 72 w podgrupie dotyczącej rozwoju infrastruktury (choć wcześniej miało 51. miejsce), a odniosło prawdziwy sukces w dziedzinie społecznej, przesuwając się z pozycji 386 na 43. Być może doceniono zbudowanie tam nowego przedszkola.

Jacek Danieluk, kolejny raz wybrany na terespolskiego burmistrza, nie kryje satysfakcji z tego sukcesu społecznego.

- Dobrze, że jesteśmy w czołówce. To korzyść też prestiżowa. Ważna dla mieszkańców. Mimo niewielkiego budżetu i braku przemysłu, plasujemy się w niektórych kategoriach „w czubie” rankingu. To efekt nie tylko mojej pracy, ale też i radnych oraz urzędników, którzy zdobyli umiejętność pozyskiwania środków unijnych – mówi Jacek Danieluk.

Spośród „innych” naszych miast Stoczek Łukowski awansował niewiele, bo z 341. miejsca na 322, a Międzyrzec Podlaski spadł z 58 aż



Zygmunt Litwiniuk
wójt Tucznej

Niestety, dopiero teraz możemy realizować projekty zgłoszone w 2015 r. Po przetargach okazuje się, że stawki wzrosły o 20-30 proc. i wykonawcy chcą brać więcej o kilkaset tysięcy nawet za niewielki projekt.



Marian Tomkowicz
radny powiatu bialskiego, doświadczony samorządowiec

Powoli wyczerpały się zasoby finansowe wielu naszych biednych gmin. Już ich nie stać na zwykłe projekty unijne.



Andrzej Czapski
były prezydent Białej Podlaskiej
Żał, że w moim mieście później posypała się infrastruktura. Jestem z pokolenia ideowych samorządowców i boli mnie, że samorząd ginie w oczach.



Jacek Danieluk
burmistrz Terespolu
Dobrze, że jesteśmy w czołówce. To korzyść też prestiżowa. Ważna dla mieszkańców.



Jerzy Rębek
burmistrz Radzyna Podlaskiego
Niestety, bardzo zaszkodził nam poprzedni marszałek województwa

na 472. pozycję (na 590 wszystkich niepowiatowych miejscowości)!

Najwyżej awansowała Tuczna

W kategorii gmin wiejskich podobny cząstkowy sukces społeczny, finansowy i ekonomiczny uzyskała najwyżej sklasyfikowana z naszego regionu Tuczna.

W rankingu „sukces kadencji” zajmuje ona 382. miejsce (na 1555 wszystkich ujętych tam gmin). Zdumiewający jest jednak awans Tucznej, która wcześniej była dopiero na 1460. pozycji. Cieszy skok tej gminy z pow. bialskiego w dziedzinie społecznej: z wcześniejszego 1536. miejsca na 4 w kraju! Znacząco poprawiła także lokatę w dziedzinie finansowej, czyli budżetu przypadającego na mieszkańca, gdyż awans nastąpił z 1270. miejsca na 773. W klasyfikacji ekonomicznej Tuczna przesunęła się z 1277 na 1191. pozycję. Niestety, pogorszyła swoją lokatę w zestawieniu zmian infrastruktury – spadła z 383. miejsca aż na 1293. Nawet nasi najlepsi mieli swoje porażki.

Zygmunt Litwiniuk, ponownie wybrany na wójta Tucznej przyznaje, że na dobrą pozycję jego gminy w rankingu samorządowej „Wspólnoty” wpłynęły unijne dotacje m.in. na projekty oświatowe.

- Były jednak problemy wskutek zmiany prawa o zamówieniach publicznych oraz na skutek zmieniających się interpretacji przepisów o VAT. Nie była to opaność ze strony marszałka województwa. Wcześniej staraliśmy się o duże inwestycje wodociągowe oraz kanalizacyjne. Kosztowne były projekty, dotyczące oczyszczalni i kanalizacji – wspomina Litwiniuk.

Dramatyczne spadki gmin

W pierwszym tysiącu gmin ujętych o rankingu „kadencji sukcesu” znalazły się z naszego regionu: Krzywdą (spadła z 208 pozycji na 598), Borki (awansowały z 954 na 695), Serokomla (awansowała ze 1180 na 788), Radzyń Podlaski (awans z 1356 na 797), Milanów (spadek z 736 na 855), Janów Podlaski (spadek z 707 na 867) oraz Stoczek Łukowski (spadek z 198 na

Gminy wiejskie	miejsce w kraju 2013-2017	miejsce w kraju 2009-2013
Tuczna	382	1460
Krzywdą	598	208
Borki	695	954
Łuków	703	530
Serokomla	788	1180
Radzyń	797	1356
Milanów	855	736
Janów Podlaski	867	707
Stoczek Łukowski	970	798
Konstantynów	1029	291
Wola Mysłowska	1046	234
Biała Podlaska	1058	1102
Sosnowica	1114	638
Międzyrzec	1128	625
Siemień	1165	1153
Stanin	1189	887
Czemierniki	1191	585
Wisznice	1196	87
Piszczac	1207	472
Jabłoń	1235	533
Kąkolewnica Wschodnia	1264	452
Terespol	1266	490
Trzebieiszów	1285	700
Ulan Majorat	1307	1515
Adamów	1347	1382
Rossosz	1352	1204
Wohyń	1387	511
Kodeń	1446	459
Sławatycze	1463	614
Rokitno	1487	1411
Wojcieszków	1506	1200
Drelów	1507	853
Komarówka Podlaska	1524	1232
Leśna Podlaska	1532	776
Dębowa Kłoda	1537	295
Podewórze	1543	1307
Sosnowka	1544	408
Na podst. Wspólnoty		

Miasto powiatowe	miejsce w kraju 2013-2017	miejsce w kraju 2009-2013
Radzyń	90	58
Łuków	172	42
Parczew	221	26

miasto inne	miejsce w kraju 2013-2017	miejsce w kraju 2009-2013
Terespol	113	28
Stoczek Łukowski	322	341
Międzyrzec	472	58

870).

Niestety, aż 26 dalej sklasyfikowanych gmin odnotowało duże spadki. Tylko Ulan Majorat awansował z 1515. pozycji na 1307. Nawet dawni liderzy spadli w tym wykazie o 1111. miejsc (Wisznice) i o 767 (gm. Terespol).

Przy końcu tabeli jest Sosnowka, która „zsunęła się” z 408. miejsca na 1544. Szokuje ten stan klęski ekonomicznej w samorządach naszego regionu. Przecież obecnie rządząca koalicja zapowiadała, że wreszcie ma nastąpić rozwój zrównoważony, a nie jak to było wcześniej tzw. dyfuzyjny, oparty na „pompowaniu”

dotacji w metropolie.

Marian Tomkowicz, radny powiatu bialskiego, były wójt Leśnej Podlaskiej przyznaje, że sytuacja jest dramatyczna.

- Niemal wszystkie gminy z naszego regionu są zadłużone, nie mają pieniędzy na wkład własny, aby zabiegać o programy unijne. W innych regionach są fabryki i kopalnie, dające dochody samorządom. Tu jest bieda – wyjaśnia Marian Tomkowicz. Ranking „Sukces kadencji” został opublikowany w samorządowej „Wspólnocie”.

Marek Pietrzela

ODBLOKUJ KRAŻENIE!

Redukcja cholesterolu i udrożnienie tętnic w 5 tygodni!



Prof. Stephen Sato

Światowej sławy specjalista w dziedzinie chorób układu krążenia odkrył wyjątkową kompozycję składników, która odblokuje krążenie. Całkowicie naturalny preparat skutecznie **usuwa niebezpieczne złoże płytki miażdżycowej i cholesterolu blokujące tętnice.**

Czy to rewolucyjne odkrycie zagrozi pozycji koncernów farmaceutycznych?

Wołanie o pomoc

Miażdżyca atakuje ukradkiem jak cichy zabójca. Problemy związane ze złym krążeniem, wysokim poziomem cholesterolu oraz nadciśnieniem narastają stopniowo i niepostrzeżenie już po 30. roku życia - możesz nawet nie wiedzieć, że je masz.

Działaj, zanim będzie za późno! Nie ignoruj sygnałów ostrzegawczych! Jeśli:

- ✓ łatwo i szybko się męczysz
- ✓ miewasz bolesne skurcze nóg podczas chodzenia
- ✓ masz zimne dłonie i stopy nawet latem
- ✓ odczuwasz ból lub zawroty głowy
- ✓ słyszysz pischczenie w uszach lub dzwonienie,
- ✓ masz kłopoty z koncentracją i pamięcią

oznacza to, że Twoje tętnice są stopniowo blokowane złożami cholesterolu oraz zwapniałą blaszką miażdżycową i potrzebują szybkiego oczyszczenia. **Jesteś w grupie wysokiego ryzyka!**

Na ratunek tętnicom

Lata naukowych poszukiwań doprowadziły prof. Sato do przełomowego odkrycia. Opracował on całkowicie naturalny i bezpieczny środek, który **udrażnia tętnice i naprawia powstałe uszkodzenia.** Dzięki unikalnej kompozycji witamin i silnych

antyoksydantów, preparat oczyszcza dławiące się tętnice ze zwapniałych złożeń blaszki miażdżycowej i gąbczastych narośli cholesterolu. Gdy krążenie zostaje odblokowane, kuracja odżywia martwiąc

Do produkcji preparatu wykorzystano jego kwiaty i owoce hodowane w górskiej prowincji Sendai w Japonii. Rośliny na takich wysokościach są wolne od zanieczyszczeń, a otrzymany

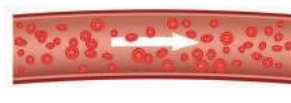
Przebieg odblokowującej tętnice kuracji profesora Sato



Przed kuracją: złoże całkowicie blokuje tętnicę, tworzą się zakrzepy. Zagrożenie zawałem, udarem mózgu.



2. tydzień kuracji: blokada tętnicy wyraźnie się kurczy, następuje ogólna poprawa stanu zdrowia.



5. tydzień kuracji: złoże zniknęło całkowicie, krew płynie swobodnie, niosąc tlen i substancje odżywcze

komórki oraz przeciwdziała powstawaniu nowych zatorów.

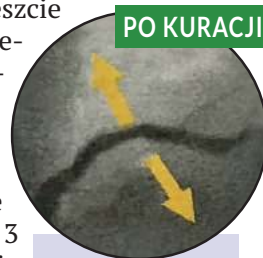
„Od dawna byłem przekonany, że stosowanie syntetycznych, mało przyswajalnych preparatów nie daje dobrych efektów. Po latach badań odkryłem, że rozwiązanie miałem cały czas obok siebie”, mówi prof. Sato. „To w mądrości kraju moich przodków znalazłem odpowiedź – roślinę niezwykle bogatą w substancje, które udrażniają tętnice i **regulują poziom cholesterolu** we krwi. Stała się ona podstawą rewolucyjnej zmiany w sposobie przeciwdziałania problemom układu krążenia”.

Sensacyjne odkrycie

Źródłem niezwykłych właściwości kuracji prof. Sato jest *Sophora Japonica*, roślina, której zdrowotne działanie nie wykorzystuje się od ponad 2000 lat w medycynie naturalnej Chin i Japonii.

Działa ona jak potężny **taran, który z wielką siłą uderza w zwapniałe złoże płytki miażdżycowej i cholesterolu blokujące tętnice**, rozpuszcza je i otwiera swobodny przepływ krwi.

z nich wyciąg jest wyjątkowo mocny i nasycony. Wysoka zawartość skoncentrowanej **witaminy D, hippocastinum L. oraz Rucus aculeatus** sprawia, że złoże zalegające w tętnicach zostają szybko zniszczone, a ciało - oczyszczone z cholesterolu. Dzięki temu krew wreszcie dociera bez przeszkód do wszystkich organów i naczyń włosowatych. Efekty? Nie trzeba na nie długo czekać! Po 3 dniach czujesz się lepiej – znikają zawroty głowy, pischczenie w uszach i bolesne skurcze nóg. Po 2 tygodniach nie odczuwasz już bólu w okolicy mostka, znika opuchlizna kończyn. Po 5 tygodniach tętnice zostają całkowicie odblokowane. Komórki Twojego ciała wypełniają się życiodajnym tlenem, mózg i serce pracują pełną parą!



PO KURACJI

Substancje czynne preparatu rozpuściły szkodliwe złoże. Po 5 tygodniach tętnica została w pełni odblokowana, krążenie jest prawidłowe, a krew płynie swobodnie, dotleniając całe ciało.

Efekty już po kilku dniach

Całkowicie naturalny skład preparatu profesora Sato sprawia, że jest w 100% bezpieczny, można go stosować bez obaw, także z lekami. A efekty kuracji zadziwiły świat nauki:

- ✓ **całkowite usunięcie blaszki miażdżycowej i złożeń cholesterolu,**
- ✓ **pełne odblokowanie tętnic i przywrócenie krążenia,**
- ✓ **powstrzymanie degeneracji komórek mózgu (wzrost koncentracji i jasności myślenia)**
- ✓ **prawidłowe ukrwienie kończyn (powrót krążenia, zanik skurczów i opuchlizny),**
- ✓ **poprawa funkcjonowania serca (brak zagrożenia zawałem).**

Wyniki kuracji prof. Sato zostały potwierdzone podczas badania wśród 650 uczestników. Po tygodniu 89% z nich **pozbyło się obrzęków** kończyn lub duszności, nastąpiła ogólna poprawa stanu zdrowia. Badania wykonane po 5 tygodniach kuracji wykazały, że u 99% badanych nastąpiła **poprawa krążenia dzięki rozbiciu złożeń płytki miażdżycowej i cholesterolu.**

Naturalna kuracja prof. Sato cofa zmiany miażdżycowe, udrażnia naczynia krwionośne, likwiduje obrzęki. Pozwala zmniejszyć ryzyko choroby wieńcowej, schorzeń serca i zawału. Zdobyła popularność na całym świecie, a w tym roku trafiła również do Polski, gdzie jest dostępna wyłącznie w sprzedaży telefonicznej Fabryki Zdrowia. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić - dopiero - w momencie odbioru przesyłki. **Obecnie trwa promocja i pierwsze 150 osób może otrzymać dużą zniżkę.**



„Moje ostatnie badania były jak wyrok: bardzo wysokie ciśnienie, zapchane tętnice, kiepska kurczliwość lewej komory serca. Byłam przerażona. Nie chciałam zawału! Przecież nie jestem jeszcze w tym wieku... Oprócz lekarstw zaczęłam kupować wszystkie naturalne preparaty, jakie tylko mogłam znaleźć. A efektów nie było... Wtedy przyjaciółka poleciła mi preparat prof. Chao. Wyniki badań po 6 tygodniach kuracji były niesamowite: nie było śladu po miażdżycy, praca serca w normie. A najlepsze, że mogę go brać bezpiecznie z innymi lekami”.

Halina (67 L), z Wrocławia

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA! TYLKO TERAZ NAWET DO 70% TANIEJ

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **18 GRUDNIA 2018 r.**, przysługuje **ŚWIĄTECZNA ZNIŻKA - 70%!** Otrzymasz wówczas bio-stymulujące tabletki prof. Sato za ~~347zł~~ **97zł (przesyłka GRATIS)**! Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.

81 300 34 28

Poniedziałek - sobota 8:00-20:00, niedziela pracująca 8:00-20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!



W ławach sejmowych nowy poseł z powiatu łukowskiego ma miejsce nr 309

Poseł Skwarek już ślubował i głosował

POWIAT ŁUKOWSKI: Jeszcze niedawno wójt gminy Adamów, przez chwilę radny sejmiku województwa, a od kilku dni - oficjalnie parlamentarzysta. Sławomir Skwarek jest już po zaprzysiężeniu.

Przypomnijmy: w tegorocznych wyborach samorządowych Skwarek zdobył mandat radnego sejmiku. Kiedy jednak poseł Jarosław Stawiarski z Kraśnika, sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, został marszałkiem województwa lubelskiego, zwolniło się jego miejsce w Sejmie. Pierwszym rezerwowym na liście PiS na to miejsce był właśnie Sławomir Skwarek, który miał dobry wynik w wyborach parlamentarnych w 2015 r.

Jeden z pięciu

„Wspólnota” zapytała świeżo upieczonego parlamentarzystę z Adamowa, jak wyglądało zaprzysiężenie nowych posłów, które odbyło się 5 grudnia o godz. 10:30.

- Bardzo podobnie jak złożenie ślubowania przez radnych różnego szczebla - odpowiada Sławomir Skwarek. - Po otwarciu siedemdziesiątego trzeciego posiedzenia Sejmu, powołaniu sekretarzy i przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia marszałek Marek Kuchciński poinformował o wygaśnięciu mandatów pięciu posłów w kolejności alfabetycznej. Na podstawie „Kodeksu Wyborczego” postanowił o wstąpieniu na ich miejsca kolejnych osób z największą liczbą głosów na liście. Wśród pięciu nowych posłów, trzech reprezentowało i przystąpiło do klubu Prawo i Sprawiedliwość, a dwóch Platformę Obywatelską - relacjonuje nasz nowy poseł.

Wycytowani posłowie zblizyli się



Sławomir Skwarek ślubował, jako ostatni z pięciu posłów zaprzysiężonych 5 grudnia

- Przez te dwa dni musiałem biegać po całym Sejmie, żeby pozatłatwiać wszystkie sprawy - śmieje się poseł Skwarek

do stołu prezydialnego. Marszałek poprosił o powstanie posłów i odczytał rotę ślubowania „Uroczyste ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomysłności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”. Po odczytaniu rot kolejno wyczytywał posłów do ślubowania.

- Składałem je jako ostatni słowami: „Ślubuję.... Tak mi dopomóż Bóg”. Tę drugą część ślubowania dodali tylko posłowie PiS - zdradza Sławomir Skwarek.

Sporo pracy

Nowy poseł nie ukrywa, że był dumny i wzruszony. Po ślubowaniu przyjął życzenia od przewodniczącego klubu PiS marszałka

Ryszarda Terleckiego i ministra Mariusza Błaszczaka. Później miał też możliwość spotkania i porozmawiania z innymi najważniejszymi osobami w państwie, w tym wicepremierem Piotrem Glińskim.

- Otrzymałem jeszcze tymczasową kartę do głosowania i wziąłem udział w pierwszych głosowaniach proceduralnych. Było to łatwiejsze, niż mi się wydawało i czego trochę się obawiałem - śmieje się.

W ławach poselskich Sławomir Skwarek ma miejsce nr 309. Jego najbliższymi „sasiadami” są posłowie Jacek Kurzępa z lubuskiego i Tomasz Ławniczak z okręgu kalskiego. Został członkiem dwóch komisji, do których desygnował go klub: Komisji Infrastruktury oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Parlamentarzysta z Adamowa, który w Sejmie był dotąd tylko



Poseł Sławomir Skwarek i delegacja z Adamowa na sejmowych schodach

na kilku wycieczkach, jako nauczyciel i wójt gminy, ma już pierwsze obserwacje.

- W Sejmie są posiedzenia, nie sesje - mówi. - Trwają zazwyczaj trzy dni, zwyczajowo od godz. 9:00 do czasem późnych godzin popołudniowych i nawet nocnych. Liczba głosowań wynosi w bloku nawet do kilkudziesięciu. Posłowie wszystkich klubów mają swoje „ściągawki” z opisem tematu głosowania i rekomendacją - TAK/NIE/Wstrzymujemy się. Tym razem posiedzenia w kolejnych dniach kończyły się szybciej, niż przewidywał plan dnia - dodaje Sławomir Skwarek.

Jak mówi, poseł ma do pomocy pracowników klubu poselskiego i pracowników Biura Obsługi Posłów:

- Wystarczy popytać. Przez te dwa dni musiałem biegać po całym Sejmie, żeby pozatłatwiać wszystkie sprawy związane ze zrzeczeniem się mandatu radnego sejmiku, utworzeniem biura poselskiego, drukiem wizytówek, otrzymaniem kopert, ubez-

pieczeniem, wynagrodzeniem, obsługą tabletu itp.

Zadowoleni i dumni

5 grudnia emocje Sławomira Skwarka w Sejmie dzieliła delegacja z Adamowa.

- Otrzymaaliśmy limit dziesięciu osób, które mogły wejść na galerię i obserwować zaprzysiężenie. Dlatego nie mogli w nim uczestniczyć ci wszyscy, którzy powinni i na to zasługiwali. Nadrobimy to, choć do końca kadencji został niecały rok. Ale były osoby mi najbliższe: żona, syn z żoną, delegacja z gminy (wójt Karol Ponikowski, przewodnicząca Rady Gminy Anna Bartosiewicz, kierownicy jednostek Iwona Adamska i Radosław Mioduchowski, pracownik odpowiedzialny za projekty Agnieszka Skwarek-Niewiarowska oraz przedstawiciele mojej rodzinnej gminy, Karol Pasik i Paweł Pasik) - mówi poseł Skwarek.

Jak dodaje, cała delegacja była zadowolona i dumna. Ale nie tylko ona.

- Zaskoczyła mnie też bardzo pozytywna reakcja na moim profilu na Facebooku. Nigdy nie przyjąłem tylu życzeń i gratulacji. Większość, co oczywiste, była z Ziemi Łukowskiej, ale nie zabrakło też wpisów z Radzyna, Ryk, Puław czy Lublina.

Kolejna sesja i biuro

Przed Sławomirem Skwarkiem kolejne, siedemdziesiąte czwarte w tej kadencji, posiedzenie Sejmu. Odbędzie się on między 12 a 14 grudnia, a głównym tematem będzie zapewne dyskusja nad ustawą budżetową na rok 2019. A co dalej?

- Biuro poselskie już mam. Potrzebuję kilku dni na drobne remonty i przywiezienie wyposażenia z Kraśnika. Zostanie uruchomione jeszcze przed świętami. Mam bardzo dobrą lokalizację, przy ul. Czerwonego Krzyża 6 w Łukowie. Już dziś wszystkich zainteresowanych zapraszam. Chętnie się spotkam na dłuższą rozmowę - kończy poseł.

Bartosz Szumowski

Pobił siekierą 35-latek, pomagali mu koledzy

POWIAT ŁUKOWSKI Trzej mężczyźni wtargnęli do domu 35-latek i dotkliwie go pobili. Jeden uderzał obuchem siekiery. Policjanci zatrzymali ich kilkadziesiąt minut po zdarzeniu.

W niedzielę 2 grudnia wieczorem łukowscy policjanci zostali powiadomieni, że w jednej z miejscowości gminy Stoczek Łukowski młodzi mężczyźni, którzy wtargnęli do domu 35-latek dotkliwie go pobili. Według redakcyjnych ustaleń było to prawdopodobnie w Woli Kisielskiej. Mundurowi, którzy przyjechali pod wskazany adres dowiedzieli się, że jeden z napastników uderzał



25-latek, który pobił pokrzywdzonego mężczyznę i uderzał go siekierą, usłyszał zarzut pobicia z użyciem niebezpiecznego przedmiotu (fot. KPP Łuków)

pokrzywdzonego „obuchem siekiery”. 35-latek z licznymi urazami został przewieziony karetką do szpitala.

Jeździli jeepem

- Policjanci ustalili, że napastnicy przyjechali do pokrzywdzonego prawdopodobnie

nie samochodem marki Jeep. Już po kilkudziesięciu minutach od zgłoszenia, mundurowi ze Stoczka Łukowskiego zauwa-

żyli taki pojazd na jednej z ulic miasta. W aucie siedzieli trzej młodzi mężczyźni i ich koleżanka. Sprawdzając wnętrze samochodu funkcjonariusze zauważyli leżące w bagażniku auta dwie siekiery. Młodzieńcy i ich koleżanka mówili, że nie mają nic wspólnego z pobicie 35-latek. Mundurowi nie wierząc w ich zapewnienia wszystkich zatrzymali, a samochód marki Jeep i znalezione w nim siekiery zabezpieczyli - informuje Marcin Jóźwik, oficer prasowy łukowskiej policji.

Jeden w areszcie

Prowadzący postępowanie, analizując poczynione w sprawie ustalenia, zatrzymanemu 20-latkowi i jego 22-letniemu koledze przedstawili zarzuty pobicia 35-letniego mężczyzny, za które grozi im do 3 lat pozbawienia wolności. Wobec nich zastosowano dozór po-

licji. Mają zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego i kontaktowania się z nim. Natomiast 25-latek, który pobił pokrzywdzonego mężczyznę i uderzał go siekierą, usłyszał zarzut pobicia z użyciem niebezpiecznego przedmiotu. Sąd uwzględnił wniosek łukowskiej Policji oraz Prokuratury i zastosował areszt tymczasowy wobec 25-latek. Młodemu mężczyźnie grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Sprawy pobicia pochodzili z powiatu siedleckiego, prawdopodobnie z Olszycy w gminie Domanice.

Koniec eldorado

producentów
aparatów
słuchowych

To urządzenie przywraca **100% sprawności słuchowej**,
a kosztuje **44 razy mniej** niż aparaty słuchowe tej samej klasy!

Dyskretny, oszczędny i niebywale skuteczny. Wykonany w nanotechnologii z najwyższej jakości tworzyw i komponentów. Idealnie dopasowany do każdego ucha! Wielkie korporacje już wypowiedziały mu wojnę!

Korporacje produkujące i handlujące aparatami opływają w luksusach, zarabiając horrendalną kasę na ludzkim cierpieniu. Człowiekowi, który ma nawet mały niedosłuch, specjaliści oferują markowe urządzenia w cenie 3500, 5000, a nawet 12500 zł! To sprzęt, który bardziej niż do ucha, pasuje raczej... jako depozyt w banku. Co gorsza, produkują swoje wyroby za grosze, z najtańszych i wadliwych materiałów. Nakładają absurdalne marże, obrzydliwie się bogacąc.

Czy to sprawiedliwe?

Z pewnością nie. Producentom nie zależy na naszym zdrowiu, lecz zawartości portfela. Dlatego cała masa korporacji produkuje dziadostwo i wciska je nam na siłę. Wypłacają ogromne prowizje lekarzom tylko po to, by polecali ich produkty.

Jednak jeśli chcesz słyszeć normalnie:

- ✓ bez zabiegów i operacji,
- ✓ bez przyjmowania masy leków,
- ✓ bez wydawania horrendalnych kwot na aparat słuchowy,
- ✓ bez prywatnych wizyt u lekarza,
- ✓ bez kwitków, recept i proszenia się o pomoc...

Wymaż z pamięci tradycyjne, markowe aparaty słuchowe. Jak dowodzą badania, większość z nich składa się z podstarzałych komponentów, działa kiepsko, w dodatku nadzwyczaj często się psuje.

W taki sposób nigdy nie zaczniesz słyszeć!

Z początkiem b.r. na świat przyszedł wykonany w nanotechnologii, audiostymulator FonixREPAIR. Wyposażony

w nanoprocesor AVD-873, okazał się jak dotąd wcześniej **niespotykaną rewolucją w walce z utratą słuchu**. Jego niewielki rozmiar, cielisty kolor i idealnie dopasowany do ucha kształt sprawiają, że jest funkcjonalny, wygodny i tani w eksploatacji. Jak pokazały testy, jest także niezwykle skuteczny. Potwier-



Józef (83 l.) z Budziejowic

Człowiek głupi jest, że tak się upiera i chodzi głuchy jak pień. Bo ile można wszystkich pytać „co? co? Możesz powtórzyć, nie usłyszałem?”. To irytujące! Używałem dwóch aparatów. Jeden był bardzo drogi, drugi

ze średniej półki. Słyszałem lepiej, ale niewiele, a od tych ciągłych trzasków i pisków dostawałem bólów głowy! Nie tego człowiek oczekuje za takie pieniądze. FonixREPAIR MAXI, choć z lepszym procesorem kupiłem pełen wątpliwości. Nie mogłem uwierzyć, że czymś różni się od innych. Od pierwszego dnia byłem zaskoczony. Złapałem się na tym, że robiąc zakupy w końcu nie musiałem prosić o powtórzenie kwoty do zapłaty. Drugi raz, gdy pies szczekał na ludzi, a ja mogłem go powstrzymać, zanim zrobił komuś krzywdę. Nareszcie słyszę głośno i wyraźnie, a z ludźmi rozmawiam jak dawniej.

dzono, że audiostymulator przywraca 100% sprawności słuchowej i pozwala:

- ✓ **8-krotnie lepiej** wytapywać szept i różne dźwięki w tłumie,
- ✓ całkowicie wyeliminować **szumy i piski**, które towarzyszą używaniu aparatów,
- ✓ rozumieć mowę ludzką o **262% dokładniej** – i to nawet w wieku 80 lat lub więcej,
- ✓ blisko **17 razy skuteczniej rozróżniać głosy w grupie**, które nie zlewają się już w jedno,
- ✓ znów **słyszeć muzykę, śpiew ptaków, słuchać radia, rozmawiać przez tel.**

W testach klinicznych badani **ocenili wiek swojego słuchu** – po zastosowaniu FonixREPAIR – na **ok. 20-25 lat**. Co więcej, aż 96,74% z nich potwierdziło, że nie odczuwa już żadnych dolegliwości związanych ze słuchem oraz jego zakłóceń w postaci pisków lub trzasków.

Stapanie po cienkiej linii

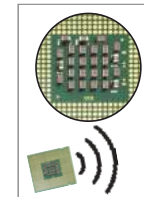
Japoński audiostymulator trafił na światowe rynki



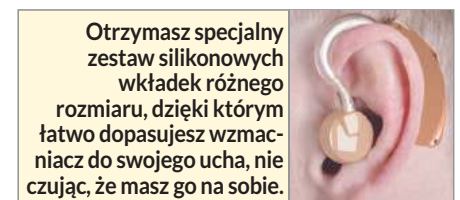
Nowa mikrocyfrowa technologia jest 44 razy tańsza od najlepszego aparatu słuchowego



1. Mikrofon pojemnościowy
2. Regulacja głośności
3. Włącznik
4. Słuchawka
5. Nakładka termoplastyczna



Wbudowany nanoprocesor dźwięku AVD-873, dzięki odpowiedniemu algorytmowi wzmacnia dźwięki ważne, wyciszając całkowicie niechciane szumy i hałas.



Otrzymasz specjalny zestaw silikonowych wkładek różnego rozmiaru, dzięki którym łatwo dopasujesz wzmacniacz do swojego ucha, nie czując, że masz go na sobie.



UWAGA! Nawet jeśli odczuwasz tylko **niewielkie problemy ze słuchem**, nie możesz ich lekceważyć. Prędzej czy później zaczną się one pogłębiać, aż **doprowadzą do głuchoty**. Dlatego im szybciej zareagujesz, tym większa szansa, że ocalisz swój słuch. Nie igraj ze zdrowiem – zapobiegaj, zamiast leczyć!

Świąteczna cena 137 zł + wysyłka GRATIS!

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA! TYLKO TERAZ NAWET DO 70% TANIEJ!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **18 grudnia 2018 r.**, przysługuje **ŚWIĄTECZNA ZNIŻKA - 70%!** Otrzymasz wówczas Audiostymulator, **zamiast za 317 zł tylko za 137 zł** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń dziś: 81 300 34 30
Pon. - sob. 8:00-20:00, niedziela pracująca 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



Zofia (74 l.) z Kołczewa

Problemy ze słuchem odziedziczyłam w genach, a na tradycyjny aparat nigdy nie było mnie stać. Chodziłam po lekarzach, dostawałam skierowania do otolaryngologów, protetyków słuchu, foniatrów

i innych magików. Zakraplałam uszy olejkami, robiłam świecowanie. I co? Kompletnie żadnych efektów! 30 lat się z tym męczyłam. Gdyby nie audiostymulator FonixREPAIR pewnie już by mi tak zostało. Głucha, niema. To dyskretnie urządzenie zadziałało fenomenalnie! Od 1-szego użycia słyszałam wszystko wyraźnie jak za młodu. I nieważne czy byłam w tłumie, stałam tyłem czy słuchałam radia z drugiego pokoju. Czuje, że znów mam 25 lat!

W jednej diecezji ochrzczają, a w innej nie

Ślubu brak, chrztu nie będzie

JANÓW PODLASKI:

Proboszcz Stanisław Grabowiecki odmówił ochrzcenia dziecka, bo młodzi rodzice nie mają jeszcze ślubu. - Postąpiłem zgodnie z prawem - tłumaczy duchowny. Rzecznik kurii siedleckiej: W naszej diecezji obowiązują takie zasady, w innych niekoniecznie.

Odmowę usłyszał najpierw ojciec dziecka. Powodem miał być brak ślubu. Potem inicjatywę przejęli dziadkowie i udali się do kancelarii parafialnej na rozmowę. Rezultat był taki sam. - Zapytałem jeszcze: czemu to dziecko jest winne, a jak mu się coś stanie? A proboszcz na to: a czemu ja jestem winien, że pan tak swojego syna wychował, że nie chce ślubu... - opowiada dziadek. Dziadkowie zaproponowali, że to oni przyniosą dziecko do chrztu zamiast rodziców, ale na to proboszcz nie przystał. Zażądali więc zaświadczenia, aby mogli z tym pojechać do parafii, w której mieli już chrzest prawie zamówiony. Tamtejszy



Rzecznik kurii siedleckiej ks. Jacek Wł. Świątek:
Jeżeli nie ma przeszkód kanonicznych, to rodzice powinni zawrzeć małżeństwo, a do tego czasu należy wstrzymać się z chrztem



Ks. Stanisław Grabowiecki, proboszcz
Nie mogę rozmawiać, bo obowiązuje mnie RODO. Mogę tylko zapewnić, że postąpiłem zgodnie z prawem

ksiądz się zgodził, brakowało tylko tego dokumentu. O tym też proboszcz nie chciał słyszeć. Stawiał warunek: ślub. Rodzice żyją w grzechu, bo konkubinaty jest grzechem i nawet w świetle prawa cywilnego nie jest to ani małżeństwo, ani rodzina. A w świetle wiary nie dają gwarancji, że wychowają dziecko po katolicku. - My nie możemy zmusić syna, niech sam zadecyduje w odpowiednim czasie. Lepiej, żeby to było przemyślane niż pod presją, a po pół roku rozstanie. Ślub

może być za jakiś czas, nikt nie mówi, że nie - tłumaczy babcia.

Ślub nie jest wykluczony

Jak wyjaśnia, młodzi o ślubie jeszcze nie myśleli, bo dziecko ich zaskoczyło. Przyszła matka kończyła szkołę średnią, kiedy okazało się, że jest w ciąży. Potem oboje zajęci byli przygotowaniem do przyjścia dziecka na świat. Trzeba było znaleźć pracę i mieszkanie. Obecnie mieszkają z dzieckiem w Jano-

wie Podlaskim. - Najgorsze jednak było potem. Na cmentarzu, podczas Wszystkich Świętych, proboszcz nazwał nas poganami. Powiedział podczas mszy przy tłumach ludzi: i przychodzi taki poganin, żeby mu ochrzcić dziecko... - Jakim ja jestem poganinem? Byłem ochrzczony, byłem u komunii, na bierzmowaniu. Nie mówię, że co niedziela chodzę do kościoła, ale w ogóle to chodzę - mówi dziadek. Chrzest odbył się w parafii, z której pochodzi matka dziecka. I bez ślubu, chociaż to ta sama siedlecka diecezja. Dziadkowie po tym wszystkim są rozgoryczeni postawą proboszcza. Uważają, że potraktował ich niesprawiedliwie, a na dodatek poniżył, nazywając poganami, na co nie zasłużyli. Zapowiadają, że już go po kołędzie nie przyjmą. - Jak zapuka do drzwi, to otworzę i powiem mu to, co on nam powiedział w kancelarii: ja tu rządzę! Mam różaniec, sama mogę się pomodlić, ksiądz nie jest mi już potrzebny.

Najpierw ślub

Ksiądz Stanisław Grabowiec-

Jak przyjdzie po kołędzie, to otworzę i powiem mu to, co on nam powiedział w kancelarii: ja tu rządzę!

ki nie zgodził się na dłuższą rozmowę. Powiedział, że postąpił zgodnie z prawem, a rozmawiać nie może, bo obowiązuje go RODO. Zapytaliśmy rzecznika kurii siedleckiej, czy brak ślubu jest przeszkodą i czy na tej podstawie proboszczowie mogą odmawiać sakramentu chrztu. Ks. Jacek Wł. Świątek odpowiada: - W tej chwili obowiązują rozwiązania diecezjalne, które zostały podane jeszcze za czasów ks. biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego. Jest w nich mowa o rozważeniu sytuacji życiowej, ale jest powiedziane wprost, że jeżeli brak ślubu wynika z przyjętych założeń ideowych, to wówczas należy powstrzymać się od udzielania chrztu ze względu na to, że rodzice w czasie chrztu wyrażają wolę wychowania dziecka w wierze katolickiej, której sami w tym momencie się przeciwstawiają. Byłoby to kłamliwe. Od

1 stycznia wchodzi statuty diecezjalne. I również jest powiedziane, że jeżeli nie ma przeszkód kanonicznych, to rodzice powinni zawrzeć małżeństwo, a do tego czasu należy wstrzymać się z chrztem. A więc nie w każdej diecezji jest tak samo. W niektórych brak ślubu nie jest przeszkodą, jeżeli tak postanowił biskup (tak jest na przykład w archidiecezji wrocławskiej). Rzecznik wyjaśnia: - Są w Kościele rozwiązania prawne na kilku poziomach. Jest kodeks prawa kanonicznego obowiązujący cały Kościół i są przepisy prawa partykularnego. To znaczy, że w poszczególnych diecezjach biskup ma władzę bezpośrednią w swojej diecezji i dostosowuje, niektóre rozwiązania do sytuacji.

Beata Malczuk

NEKROLOGI

MIĘDZYRZEC

Jadwiga Wnukowicz, 83 lata
zm. 30.11, Kożuszki
Marek Rybicki, 65 lat
zm. 03.12, Międzyrzec Podlaski
Genowefa Wasiluk, 93 lata
zm. 05.12, Zasiadki
Stanisław Maciejewski, 65 lat
zm. 05.12, Międzyrzec Podlaski
„UPPUK” Wysokiński Dariusz,
Międzyrzec, tel.: 606 775 740

Jan Sawczuk, 82 lata
zm. 22.11, Tuliów
Zofia Duszek, 83 lata
zm. 24.11, Międzyrzec Podl.
Roman Filipowicz, 76 lat
zm. 24.11, Międzyrzec Podl.
Stefan Włodarczyk, 88 lat
zm. 24.11, Międzyrzec Podl.
Krystyna Małkiewicz, 77 lat
zm. 27.11, Międzyrzec Podl.
Barbara Wrzosek, 69 lat
zm. 28.11, Międzyrzec Podl.
Władysław Ilczuk, 66 lat
zm. 03.12, Łózki
„Argus” w Międzyrzeczu
tel.: 83 371 55 34

PARCZEW

Teresa Wikiera, 79 lat
zm. 30.11, Sosnowica
Teresa Keler, 74 lata
zm. 30.11, Brzeźnica Książęca
Zofia Pawelec, 84 lata
zm. 02.12, Parczew
Krzysztof Specjał, 74 lata
zm. 02.12, Parczew
Michał Suszek, 88 lat
zm. 03.12, Kolano
Kazimierz Bartoszek, 93 lata
zm. 04.12, Parczew
Usługi Pogrzebowe Paweł Lipka
Tel. 604 282 248

RADZYŃ

Weronika Kowalczyk, 94 lata
zm. 01.12, Radzyń
Barbara Klimkowska, 60 lat
zm. 02.12, Kąkolewnica
Józef Kondratowicz, 64 lata
zm. 02.12, Ulan
Franciszka Kur, 86 lat
zm. 04.12, Radzyń
Krystyna Botwin, 80 lat
zm. 04.12, Biała
Ludwika Pietron, 95 lat

zm. 05.12, Radzyń
PUK Radzyń Podl.
Tel. 83 352 63 89

ŁUKÓW

Ryszard Sokołowski, 71 lat
zm. 02.12, Jeleniec
Henryk Szymański, 86 lat
zm. 28.11, Opole Nowe
Wanda Władzińska, 80 lat
zm. 02.12, Huta Dąbrowa
Krystyna Celińska-Spodar, 84 lata
zm. 01.12, Celiny
Bronisława Łęcicka, 77 lat
zm. 02.12, Wojcieszków
Janina Gajowa, 99 lat
zm. 02.12, Stanin
Jadwiga Kopańska, 58 lat

zm. 04.12, Wojcieszków
Andrzej Krawczyk, 47 lat
zm. 04.12, Stoczek Łukowski
Kamil Matyjasek, 20 lat
zm. 01.12, Wilczyńska
Julian Kurek, 87 lat
zm. 01.12, Przytoczno
Anna Rola, 73 lata
zm. 05.12, Łuków
Helena Goławska, 88 lat
zm. 05.12, Celiny
Zenon Jakubaszek, 73 lata
zm. 06.12, Huta Dąbrowa
Jan Goławski, 77 lat
zm. 06.12, Łuków

BIAŁA PODLASKA

Krystyna Semenowicz, 90 lat
zm. 30.11, Piszczac

Stanisław Kiełbasa, 76 lat
zm. 30.11, Biała Podl.
Lucjan Sokółski, 82 lata
zm. 02.12, Biała Podl.
Jan Golczewski, 84 lata
zm. 30.11, Łomazy
Oskar Zubkowicz, 15 lat
zm. 03.12, Biała Podl.
Franciszek Szyszkiewicz, 93 lata
zm. 05.12, Ortel Królewski
Pierwszy
Piotr Różnowicz, 39 lat
zm. 04.12, Grajewo
Janina Kawka, 64 lata
zm. 03.12, Gorzów Wielkopolski
Zdzisław Mackiewicz, 62 lata
zm. 06.12, Biała Podl.
„Hades” w Białej Podl.,
tel.: 83 344 35 24

NEKROLOGI
W INTERNECIE
www.lipka-parczew.pl

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

OLIMP

dom pogrzebowy
sala pożegnań, kaplica



WŁASNA CHŁODNIA

Jedyny zakład pogrzebowy,
który wypłaca zasiłek
pogrzebowy (4000 zł)
po podpisaniu zlecenia

Punkty usługowe całonocowe:

Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wisznicka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Grzędówka ☎ 693 294 820
692 636 334
WWW.KUSMIERZ.COM.PL

HADES
Tanie pogrzeby
Łuków, 700-lecia 15
Tel. 502 259 861, 25 798 3775

Nie był krasnalem, a biskupem. Modlili się do niego katolicy i prawosławni

Jak kiedyś czczono u nas świętego Mikołaja



W szczególny sposób święty Mikołaj czczony jest pod Janowem Podlaskim, w Pawłowie Starym. Stoi tam niewielka cerkiewka, zbudowana przed wojną dla tamtejszej niewielkiej wspólnoty unickiej. Przez cały rok zamknięta, otwierana jest 6 grudnia. Przyjeżdża ksiądz z Kostomłot i odprawiana jest Boska Liturgia. W czasie niej śpiewana jest pieśń „Mikołaje”, którą przytaczamy w oryginalnym języku, nie wątpiąc, że Podlasiacy go zrozumieją

Niesłychanie ciekawym zabytkiem pokazującym, jak ważnym był kult Mikołaja dla Podlasiaków, unitów, prawosławnych i rzymskich katolików, jest obraz odnaleziony kilkanaście miesięcy temu na strychu plebanii Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim. Przedstawia on biskupa we wschodnim stroju liturgicznym, z księgą i trzema złotymi kulami, czyli tak, jak przedstawia się Mikołaja w legendach i na innych obrazach. Sam wizerunek jednak wykonany jest na modłę zachodnią, nie przypomina wschodniej ikony. Najprawdopodobniej został wykonany w XVIII wieku dla cerkwi unickiej w Radzynie Podlaskim. Kiedy po 1875 roku zburzyli ją Moskale, wizerunek został przeniesiony do nowej cerkwi prawosławnej, gdzie w zamiarze zaborców miał przyciągać do nowej wiary unitów. Po I wojnie światowej cerkiew przeszła w ręce katolików. Kiedy z powodu licznych uszkodzeń rozebrano ją po II wojnie światowej, obraz trafił na strych plebanii, gdzie przeleżał kilkadziesiąt lat. Odkryty został poddany renowacji i umieszczony w kościele Świętej Trójcy

*O kto kto Nikołaja lubi
O kto kto Nikołaju służył
Tomu swiaty Nikołaj
Na wsiakij czas pomahaj
Nikołaje, Nikołaje..*

*O kto kto żiwiet w jeho dwori
Pomasznik na zemli i mori
Izmiet jego ot napasti
Ne dasz jemu w grechi wpasti
Nikołaje, Nikołaje..*

Zgadza się tylko jedno: w okolicach 6 grudnia Mikołaj był najczęściej i najczulej wspomnianym świętym na Podlasiu, niezależnie czy ktoś był rzymskim katolikiem czy chadzał do cerkwi.

Cała reszta to różnice. Nie był krasnalowatym grubasem z brodą, a biskupem Mir Licyjskich. Nie pokrzykiwał „Ho ho ho”, a błogosławił ubogim i marynarzom. Ubrał się nie w czerwony kostium, a w szaty wschodniego biskupa. Żył w Azji Mniejszej (Turcja), a nie w Laponii, więc jeździł zapewne na wielbłądzie, a nie na wozie zaprzężonym w renifery. Nie zajmował się reklamowaniem sklepów, a rozdawaniem swojego majątku potrzebującym, podró-

żującym i obroną niesłusznie oskarżonych.

Święty, który potrafił rozmawiać o teologii

Dawne wyobrażenia o świętym nie mają w sobie nic z dzisiejszej cukierkowości. Owszem, rozdawał majątek dziewczętom, żeby te, osierocone, nie zeszyły na drogę rozpusty. Słynął cudami: wskrzeszał kleryków, ratował z obieży marynarzy. Ale ja najbardziej cenię sobie opowieść o tym, jak w czasie I Soboru Powszechnego w Nicei, nie mogąc słuchać teorii głoszonych przez niejakiego Ariusza, zwalczącego z Bożą pomocą przyrodzoną łagodność, heretyka sprzął po gębę. Święty prima sort, a nie jakaś słodka handlarska męczaduszka!

Najważniejszy święty Rusi

Szczególnością popularnością święty cieszył się u chrześci-

jan obrządku wschodniego, prawosławnych i unitów. Kapitałna książka Borysa Uspieńskiego „Kult św. Mikołaja na Rusi” daje mnóstwo przykładów i dowodów na to, że prawosławni Słowianie wyróżniali biskupa - cudotwórcę z szeregu innych świętych, czasem nawet zdarzali się pobożni, którzy byli przekonani, że Trójca Święta to Jezus, Maria (!) i właśnie „Nikołaj”! Do podawanych przez tradycję kościelną i cerkiewną obszarów, w których wstawiennictwo świętego miało być szczególnie cenne, lud dodał opiekę nad bydłem, zwłaszcza przed wilkami. Ku jego czci ułożono specjalną, uroczystą, śpiewaną wyłącznie i w całości na stojąco modlitwę tzw. akatyst. Do jego imienia często dodawano wprost przydomek „cudotwórca”. Na ikonach przedstawiano go jako starca w biskupich szatach, z księgą, wykonującego gest błogosławieństwa, często z boku ikony były sceny pokazujące cuda dokonywane przez świętego.

Mikołaj na Podlasiu

Na północnej Lubelszczyźnie parafie obrządków wschodnich często przyjmowały właśnie wezwanie Mikołaja. Tak było w Bokince Pańskiej (obecnie filia prawosławnej parafii w Międzyzlesiu), Zabłociu (obecnie cerkiew prawosławna), Międzyrzeczu Podlaskim, Radczu i Rozwadowce i Lubieniu (kościół rzymskokatolickie). Nie ma za to na Południowym Podlasiu żadnej parafii rzymskokatolickiej, której by od początku nadano wezwanie biskupa Mir Licyjskich (w całej diecezji siedleckiej takie wezwanie mają jeszcze tylko parafie w Pruszyńcu i Krześlinie).

Mikołaj zimowy i letni

O ile dziś Mikołaj kojarzy się ze śniegiem i choinką, niegdyś jego imienia wzywano też latem. 6 grudnia, za przykładem Bizancjum, obchodzono główne święto, podczas którego jednym z ze

zwyczajów było wzajemne obdarowywanie się słodyczami, jabłkami i traktowano je jako przygotowanie do Bożego Narodzenia. Inny charakter miał obchód 9 maja, upamiętniający przeniesienie relikwii świętego z Mir Licyjskich do włoskiego Bari, gdzie spoczywają do dziś - uczyniono to w XI wieku z powodu obawy przed zbeszczeszczaniem go przez Saracenów. W zasadzie właśnie to święto, a nie 6 grudnia, przez synod w Oksfordzie uznane zostało za ważniejsze. „Ciepły” Mikołaj był jednym z głównych świąt pasterzy i koniuchów, w tym dniu wyprowadzano konie w pole na pierwszą paszę. Na znak tego na placu w miasteczku, w środku wsi, kapłani kropili konie wodą święconą. Mikołaj wiosenny był uważany za męskie święto i wielu mężczyzn po raz pierwszy pasło konie całą noc.

Aż tu nagle papież...

W XX wieku, z różnych po-

wodów nieudanych, najwyższe władze kościelne postanowiły przywrócić się bliżej różnym świętym i najdawniejszym legendom o nich. Analiza owa wykazała, że tak naprawdę nie ma żadnego wiarygodnego źródła, które by potwierdzało, że biskup Mikołaj z Mir żył w jakimkolwiek konkretnym czasie i miejscu. W opublikowanym w 1969 roku *Calendarium Romanum* papież zniósł święto 6 grudnia i postanowił, że tego dnia będzie obchodzone tylko tzw. wspomnienie dowolne - czyli jeśli kto chce, niech wierzy, jak gdzieś ktoś chce odprawiać, niech odprawia... Na wschodzie oczywiście nikt się tym nie przejął i kult świętego Mikołaja rozwija się dalej dynamicznie, zwłaszcza wśród Słowian.

Zbigniew Smółko

Podziel się swoim szczęściem! Zdjęcia noworodków publikujemy bezpłatnie!

Jak wysłać zdjęcie? ► przyjdź do redakcji ► wyślij e-mail: wspolnota.zyczenia@gazeta.pl ► wyślij MMS: „noworodki” na numer tel. 904 868, wpisz i dane dziecka (4,92 zł z VAT)

SZPITAL W LUBARTOWIE

Kubuś Cenian z tatą,
Dębów, pow. bialski
ur. 03 grudnia,
godz. 12:50, 3,22 kg
Rodzice: Edyta i Piotr



Czaruś Gmur z tatą,
Radzyń Podlaski
ur. 02 grudnia, godz.
09:15, 3,87 kg, 58 cm
Rodzice: Ewa i Daniel



SZPITAL W ŁUKOWIE

Oliwier Zagrodny,
Wola Osowińska
2 grudnia, godz. 1:13, 3,615 kg,
56 cm
Rodzice: Emilia i Wojtek



Mikołaj Augustyniak,
Karwacz
2 grudnia, godz. 13:00, 3,60 kg,
57 cm
Rodzice: Joanna i Daniel



Bartek Mikołaj Starzykowski
z tatą, Międzyrzec Podl. ur. 6
grudnia, godz. 12:50, 4,26 kg,
58 cm Rodzice: Marta i Jacek
Siostra: Ania (2,5 roku)



Adaś Liszewski z tatą,
Serokomla, pow. łukowski
ur. 1 grudnia, godz. 12:55,
2,75 kg, 55 cm
Rodzice: Agata i Damian



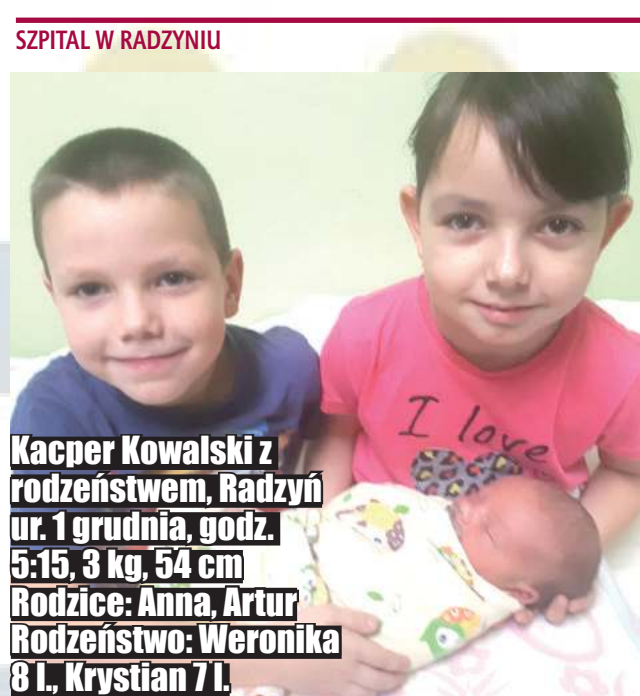
Nadia Mościcka, Wólka
Konopna
1 grudnia, godz. 23:45, 3,025 kg, 52 cm
Rodzice: Iwona i Janusz
Rodzeństwo: Natalka (11 l.) i Alanek
(1 r. 2 m-ce)



Staś Bany,
Ciechomin
2 grudnia, godz. 17:20, 3,78 kg,
57 cm
Rodzice: Agnieszka i Łukasz
Rodzeństwo: Filip (6 l.)



Mikołaj Zoń z tatą,
Radzyń Podlaski
ur. 1 grudnia, godz.
09:35, 2,69 kg, 51 cm
Rodzice: Anna i Adam



Kacper Kowalski z
rodzeństwem, Radzyń
ur. 1 grudnia, godz.
5:15, 3 kg, 54 cm
Rodzice: Anna, Artur
Rodzeństwo: Weronika
8 l., Krystian 7 l.

SZPITAL W BIAŁEJ PODL.



Anna Kozioł, Sosnówka
ur. 5 grudnia
Rodzice: Iwona, Daniel
Rodzeństwo: Jakub, Łukasz, Hanna



Iga Wojtiuk, Piszczac
ur. 5 grudnia, godz. 15:10, 3,3 kg, 56 cm
Rodzice: Leszek, Agnieszka
Rodzeństwo: Czarek 12 l., Patryk 9 l.



Lena Otręba, Międzyrzec
ur. 5 grudnia, godz. 12:15, 3,3 kg,
54 cm
Rodzice: Julia, Szymon



Antek Gręzak, Biała
ur. 5 grudnia, godz. 13:10, 3,5 kg,
56 cm
Rodzice: Agnieszka, Robert
Rodzeństwo: Natalia 17 l.



Rysio Masłowski, Wohyń
ur. 7 grudnia, godz. 3:42, 3 kg, 53 cm
Rodzice: Katarzyna, Paweł
Rodzeństwo: Krzys, Szymek

SPORT SZKOLNY Najlepszy zespół zanotował komplet punktów, a w dodatku nie stracił ani jednej bramki

Bialczanie z awansem

W hali Szkoły Podstawowej nr 5 w Białej Podlaskiej rozegrany został finał rejonowy w halowej piłce nożnej chłopców. Najlepsi okazali się podopieczni Przemysława Szyca. Mistrzowie ze Szkoły Zakładu Doskonalenia Zawodowego wywalczyli puchar Bialskiego Szkolnego Związku Sportowego oraz awans do finału wojewódzkiego.

WYNIKI SPOTKAŃ

Łuków - Parczew 1:1
Radzyń - Małasz. 1:1
Parczew - Szkoły ZDZ 0:2
Radzyń - Łuków 4:0
Małasz - Szkoły ZDZ 0:2
Parczew - Radzyń 0:4
Łuków - Małasz. 0:1
Radzyń - Szkoły ZDZ 0:1
Małasz - Parczew 0:1

Łuków - Szkoły ZDZ 0:1

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Szkoły ZDZ Biała Podl.
2. ZS Małaszewicze
3. I LO Radzyń Podl.
4. ZSP Parczew
5. IV LO Łuków

M.P.



Szkoły Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Białej Podlaskiej reprezentowali: Jakub Bujnik, Michał Cep, Dawid Chomiuk, Konrad Chwedoruk, Daniel Krasucki, Patryk Panasiuk, Sebastian Sacharuk, Remigiusz Sergiej, Paweł Tarasiuk, Kacper Zieniuk. Opiekun: Przemysław Szyca



ZS Małaszewicze reprezentowali: Paweł Bosacki, Emil Leonienko, Kamil Mackiewicz, Dawid Oniszczyk, Mateusz Sawicki, Patryk Selewoniuk, Bartłomiej Semeniuk, Konrad Szarewicz, Mateusz Wasiluk. Opiekun: Waldemar Wasiluk



I LO Radzyń Podlaski reprezentowali: Jan Bożym, Kacper Fijałek, Bartosz Klebaniuk, Grzegorz Kot, Mateusz Kwaśny, Kacper Musiatowicz, Dawid Niedźwiecki, Artur Nowacki, Maciej Orzechowski, Oskar Siwek. Opiekun: Renata Wierchowaska



ZSP Parczew reprezentowali: Albert Chomiuk, Jakub Deląg, Kacper Gołacki, Brajan Kabaciński, Wojciech Lewczuk, Szymon Majewski, Eryk Waniowski. Opiekun: Andrzej Hulajko



IV LO Łuków: Dariusz Abramek, Kacper Borkowski, Maciej Izdebski, Patryk Izdebski, Patryk Kachniarz, Jacek Kopeć, Jakub Nowek, Wojciech Piszcz, Stefan Przeździak, Jakub Rybka, Jakub Żętała. Opiekun: Rafał Słodkowski

„Kraszak” wyraźnie górá

W hali I LO w Białej Podlaskiej odbył się finał rejonu w halowej piłce nożnej dziewcząt. Triumfowały gospodynie. Zespół Pawła Wałęckiego ograł 4:0 mistrzynię powiatu - licealistki z Międzyrzecza Podlaskiego. Reprezentacja „Kraszaka” została nagrodzona pucharem Bialskiego Szkolnego Związku Sportowego oraz uzyskała awans do finału wojewódzkiego, który odbędzie się w Chełmie.

M.P.



I LO w Białej Podlaskiej reprezentowały: Łucja Dmitruk, Julia Fronczek, Daria Jaroszuk, Gabriela Laszuk, Julia Najdyhor, Kamila Nestorowicz, Patrycja Oleszczuk, Marta Panasiuk, Zuzanna Popławska, Jagoda Uryniuk, Oliwia Wojewódzka, Alicja Żukiwska. Opiekun: Paweł Wałęcki



LO Międzyrzec Podlaski reprezentowały: Karolina Bołba, Maja Konaszewska, Iga Korzeniwska, Weronika Kulik, Daria Lewczuk, Katarzyna Małachiewicz, Ilona Nowosielska, Wiktoria Piech, Wiktoria Walczuk. Opiekun: Jolanta Czipińska

Wyptywawali awanse do Lublina

Pływalnia Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radzynie Podlaskiej była areną zmagani w Indywidualnym i Drużynowym Pływaniu w trzech kategoriach: Igrzyskach Dzieci, Igrzyskach Młodzieży Szkolnej i Licealiadzie.

Po dwie najlepsze drużyny oraz trójka najlepszych w każdej kategorii wywalczyły awanse do finałów wojewódzkich, które odbędą się w Lublinie. Puchary oraz medale zostały ufundowane przez Zarząd Powiatu w Radzynie Podlaskiej.

IGRZYSKA DZIECI SZTAFETA DZIEWCZĄT (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. SP 2 Parczew
2. SP 2 Radzyń Podlaski
3. SP 5 Łuków
4. SP 3 Międzyrzec Podlaski
5. SP 2 Biała Podlaska

SZTAFETA CHŁOPCÓW (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. SP 3 Międzyrzec Podlaski
2. SP 5 Łuków
3. SP 2 Parczew
4. SP 2 Radzyń Podlaski
5. SP 2 Biała Podlaska

ZMAGANIA DZIEWCZĄT 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Małgorzata Zalewska (SP 1 Łuków), 2. Urszula Gepner (SP 1 Radzyń Podlaski), 3. Laura Musiejuk (SS 2 Radzyń Podlaski).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Karolina Karolczuk (SP 2 Biała Podlaska), 2. Dominika Lubańska (SP 3 Międzyrzec Podlaski), 3. Małgorzata Sawczak (SP 6 Biała Podlaska).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Julia Syta (SP 2 Radzyń Podlaski), 2. Zuzanna Dobrowolska (SP 5 Łuków), 3. Gabriela Gryta (SP 9 Biała Podlaska).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Mikołaj Trykacz (SP 1 Radzyń Podlaski), 2. Szymon Chrościcki (SP 2 Parczew), 3. Hubert Romaniuk (SP 2 Biała Podlaska).

ZMAGANIA CHŁOPCÓW 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Mikołaj Maciuk (SP 2 Radzyń Podlaski), 2. Maciej Puszkarski (SP 3 Międzyrzec Podlaski), 3. Grzegorz Popiel (SP 5 Łuków).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Maksymilian Mich (SP 4 Biała Podlaska), 2. Michał Danilczuk (SP 2 Radzyń Podlaski), 3. Dawid Tomasiak (SP 5 Łuków).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Łukasz Opolski (SP 1 Radzyń Podlaski), 2. Jakub Burdach (SP 5 Łuków), 3. Franciszek Krokowicz (SP 5 Łuków).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Magdalena Dąbrowska (SP 2 Parczew), 2. Iga Karwacka (SP 2 Parczew), 3. Martyna Muniowska (SP 2 Radzyń Podlaski).

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

SZTAFETA DZIEWCZĄT (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. PG 3 Międzyrzec Podlaski
2. PG 2 Radzyń Podlaski
3. KPS Biała Podlaska
4. PG 2 Parczew
5. PG 5 Łuków

SZTAFETA CHŁOPCÓW (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. PG 3 Międzyrzec Podlaski
2. PG 2 Łuków
3. SP 9 Biała Podlaska
4. PG 2 Radzyń Podlaski
5. PG 2 Parczew

ZMAGANIA DZIEWCZĄT 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Aleksandra Węgrzyniak (ZPO Międzyrzec Podlaski), 2. Agata Szczuchniak (PG 2 Radzyń Podlaski), 3. Gabriela Krawczak (KSP Biała Podlaska).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Wiktoria Karwowska (PG 3 Międzyrzec Podlaski), 2. Eliza Gomółka (PG 2 Radzyń Podlaski), 3. Magdalena Olesiejuk (PG 3 Międzyrzec Podlaski).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Natalia Pirogowicz (PG Wohryń), 2. Patrycja Czebreszuk (KSP Biała Podlaska), 3. Agata Kościuczyk (PG 2 Radzyń Podlaski).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Natalia Niewęglowska (PG 2 Radzyń Podlaski), 2. Weronika Kałuszyńska (PG 2 Radzyń Podlaski).

ZMAGANIA CHŁOPCÓW 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Piotr Toczek (PG 4 Biała Pod-



Pamiątkowe zdjęcie reprezentacji „Staszica” z zawodów rejonowych

- laska), 2. Grzegorz Radzikowski (ZPO Międzyrzec Podlaski), 3. Bartosz Bolonko (SP 3 Biała Podlaska).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Jakub Jakimiak (PG 3 Międzyrzec Podlaski), 2. Kacper Karolczuk (ZSP 4 Biała Podlaska), 3. Patryk Walczak (PG 2 Łuków).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Bartłomiej Przychodźki (ZPO Międzyrzec Podlaski), 2. Rafał Musiatowicz (SP Biała), 3. Michał Makaruk (SP 9 Biała Podlaska).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Jakub Kałuszyński (PG 2 Radzyń Podlaski), 2. Konrad Górecki (ZPO Międzyrzec Podlaski), 3. Maciej Lubański (ZPO Międzyrzec Podlaski).

LICEALIADA

SZTAFETA DZIEWCZĄT (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. I LO Biała Podlaska
2. IV LO Biała Podlaska
3. I LO Łuków
4. I LO Międzyrzec Podlaski

SZTAFETA CHŁOPCÓW (6 x 25 M ST. DOWOLNYM)

1. IV LO Biała Podlaska
2. I LO Biała Podlaska
3. ZSE Międzyrzec Podlaski
4. I LO Łuków

ZMAGANIA DZIEWCZĄT 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Anna Terlecka (IV LO Biała Podlaska), 2. Aleksandra Kopeć (I



W sztafecie dziewcząt „Staszic” wyprzedził „Kraszaka”

- LO Łuków), 3. Wiktoria Piech (I LO Międzyrzec Podlaski).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Oliwia Silipicka (I LO Biała Podlaska), 2. Magdalena Mandziuk (I LO Biała Podlaska), 3. Weronika Sweklej (I LO Biała Podlaska).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Ewa Skarżyńska (I LO Biała Podlaska), 2. Natalia Semeniuk (ZSO nr 3 Biała Podlaska), 3. Paulina Sosnowska (I LO Łuków).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Oliwia Stefaniuk (I LO Biała

- Podlaska), 2. Zuzanna Włodarczyk (I LO Biała Podlaska), 3. Małgorzata Bedlińska (IV LO Biała Podlaska).

ZMAGANIA CHŁOPCÓW 50 M ST. KLASYCZNYM

1. Jakub Ciok (ZSE Międzyrzec Podlaski), 2. Jakub Klej (IV LO Biała Podlaska), 3. Patryk Krawczak (I LO Biała Podlaska).

50 M ST. DOWOLNYM

1. Hubert Charewicz (I LO Biała Podlaska), 2. Mateusz Borsuk (I

- LO Biała Podlaska), 3. Jakub Król (II LO Biała Podlaska).

50 M ST. GRZBIETOWYM

1. Wojciech Skiba (IV LO Biała Podlaska), 2. Aleksander Tusz (I LO Biała Podlaska), 2. Jan Selwe-siuk (IV LO Biała Podlaska).

50 M ST. MOTYLKOWYM

1. Piotr Suszek (IV LO Biała Podlaska), 2. Tymoteusz Naworski (I LO Biała Podlaska), 3. Kajetan Rola (I LO Łuków).

M.P.

Zagrajcie w HMO

Przed nami XXI edycja Halowych Mistrzostw Okręgu grup młodzieżowych, które organizuje Białkopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. W związku czekają na zgłoszenia gospodarzy zawodów oraz drużyn, które będą chciały wziąć udział w tych prestiżowych zmaganiach.

W rozgrywkach każdy klub będzie mógł wystawić po jednej drużynie. W kategoriach najmłodszych: skrzat, żak młodszy,



orlik młodszy po dwie ekipy. W sumie zaplanowanych jest dziewięć turniejów.

Częściowe wiadome

Wiadomo, że juniorzy młod-

si (rocznik 2002 i mł.) będą się mierzyć 3 lutego w hali SP nr 5 w Białej Podlaskiej. Trampkarze starsi (rocznik 2004 i mł.) zagrają w tym samym miejscu 10 lutego. Będzie to zarazem IX Memoriał im. Władysława Wójcickiego. Młodzicy starsi (rocznik 2006 i mł.) zmierzają się Komarówce Podlaskiej. 24 lutego w Publicznym Gimnazjum w Krzewicy Krzna Rzeczycy będzie gościć orlików starszych (rocznik 2008 i mł.), zaś orlicy młodszy (rocznik 2009 i mł.) będą toczyć boje 2 lutego w VII Memoriale im. Antoniego Sosnowskiego. Gospodarzem będzie Granica Terespol. Żacy starsi (rocznik 2010 i mł.)

zagrają w hali SP nr 2 w Łukowie. Gospodarzem II Memoriału im. Tomasza Trybonia będzie AM-Plus Łuków. Żacy młodszy (rocznik 2011 i mł.) zmierzają się w Radzynie Podlaskiej. Pozostają znaki zapytania, kto będzie gościć juniorów starszych oraz skrzatów.

Kategorie i roczniki

Junior starszy (2000 i mł.), junior młodszy (2002 i mł.), trampkarz starszy (2004 i mł.), młodzik starszy (2006 i mł.), orlik starszy (2008 i mł.), orlik młodszy (2009 i mł.), żak starszy (2010 i mł.), żak młodszy (2011 i mł.), skrzat (2012 i mł.).

TOP-54 z pucharem

W poprzednim roku klasyfikację generalną wygrał AP TOP-54 Biała Podlaska, który wyprzedził Orleńską Łuków oraz Orleńską Radzyń Podlaski. W sumie wystąpiło 15 przedstawicieli klubów. Puchar dla TOP-u, za zajęcie pierwszego miejsca w Halowych Mistrzostwach Okręgu, został wręczony przez Przewodniczącą Wydziału Gier BOZPN - Stanisława Lesiuka podczas IX Letniej Gali Piłkarskiej w czerwcu w Międzyrzec Podlaski.

Statystyki

W minionych rozgrywkach

wystąpiło 26 klubów, czyli 1090 zawodników i zawodniczek. W sumie w dziewięciu turniejach zagrało 109 drużyn. Rozegrano 230 meczów, w których padło 569 goli.

Jak się zgłosić?

Zgłoszenia pobrane ze strony www.bozpn.pl należy przesłać do 15 grudnia na adres Białkopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, ul. Piłsudskiego 38, 21-500 Biała Podlaska lub poprzez e-mail pilka@bozpn.pl.

M.P.

SPORT Ludzie trochę dziwnie na nich patrzą, gdy wchodzą do lodowatej Krzny

Im zimniej, tym lepiej

Przedstawiciele Bialskiego Klubu Morsa oraz Masters Team poszli dalej. Rozpoczęli przygodę z pływaniem w wodzie, do której przeciętny człowiek nie wszedłby. Oni tylko czekają, by za oknem zrobiło się zimno. Poznajcie Rafała Miszkiniuka, Ryszarda Sowę i Michała Jagiełło.

Spontan

Jak narodziła się miłość do wyczynowego pływania w zimnej wodzie? Jak przyznaje Rafał Miszkiniuk, początki miały miejsce podczas morsowania. - To zaczęło się robić trochę nudne. Wchodziliśmy do wody, staliśmy i patrzyliśmy na zegarki, kiedy wyjść. Pływanie to taki spontan. Pojawia się przyjemność, adrenalina, wyzwanie dla ciała i głowy, endorfiny są wspaniałe - mówi 36-latek.

Brąz w debiucie

Ryszard Sowa doskonale pamięta pierwsze zawody, które zobaczył na żywo. - To było na Białorusi. Na jeziorze był wyrąbany przerebł i tam były wyznaczone tory. Woda miała temperaturę jednego stopnia. Chciałem spróbować i wziąłem udział w zawodach. Zająłem trzecie miejsce i odebrałem brązowy medal. Morsowanie zacząłem cztery lata temu. Polega na wchodzeniu do akwenu bez zaturzania głowy i rąk - dodaje.

Krzna ma niski poziom

Dwa lata temu białczanie postanowili pływać w zimnej wodzie.



Ryszard Sowa (z lewej) oraz Rafał Miszkiniuk rozpoczęli sezon od zawodów w Bydgoszczy. Cieszą się, że jest zimno i woda ma temperaturę blisko zera stopni

- To było w Krznie. Chyba przy obiektach TOP-u 54. Mamy dwa miejsca w Białej Podlaskiej, gdzie możemy wejść i czujemy się tam bezpiecznie. W rzece jest zimniej niż w stojącej w wodzie. Szkoda, że Krzna ma bardzo niski poziom - dodaje Miszkiniuk.

Jest zainteresowanie

Wejścia do Krzny budzą wśród przechodniów niemałe zaciekawienie. - Podchodzą i pytają, co robimy w tak zimnej wodzie. Zimą bardzo szybko zapada zmrok, więc w większości przypadków trudno nas zauważyć. Nigdy nie wchodzimy w pojedynkę. Mamy sprawdzone miejsca, bojki. Bezpieczeństwo przede wszystkim - twierdzi.

W jaskini i Anglii

Nasi przedstawiciele cieszą się, że właśnie rozpoczął się sezon. - W planach mamy wiele startów. Rozpoczęliśmy od zmagania w Bydgoszczy. Jedziemy na Mistrzostwa Polski do Świętochłowic i Katowic, Mińska. Na Śląsku, niedaleko Dąbrowy Górniczej, odbędzie się pływanie w jaskiniach. Fajne doświadczenie. Lecę do Londynu na mistrzostwa Anglii. W lutym pojedziemy na puchar świata do Belgii - wymienia Rafał.

Same korzyści

Lodowi pływacy podkreślają, że pływanie w zimnej wodzie i morsowanie, to całkowicie co innego. Jest bardzo mały odsetek pływaków, nawet wśród morsów. Ale jedno i drugie przynosi korzyści. - Nasza odporność jest dużo większa niż wcześniej. Nie mamy infekcji. Do lekarza nie chodzimy i nie wydajemy na leki. Pojęcie ubierania się na cebulkę nie istnieje - opowiada pierwszy z nich.

Sukcesy w Estonii

W poprzednim roku białczanie wystąpili w Lodowych Mistrzostwach Świata w Tallinie. W wodzie o temperaturze -0,5 Celsjusza zameldowała się trzyosobowa reprezentacja z Białej Podlaskiej.

Michał Jagiełło, pływający w kategorii 20-29 lat, w swoim debiucie uzyskał najlepsze miejsce wśród reprezentantów Polski na dystansie 25 m stylem motylkowym i dowolnym. Dzięki tym startom uplasował się na piątym i siódmym miejscu na świecie. Dramatyczną końcówkę można było oglądać w jego trzecim starcie na 50 m stylem dowolnym, gdzie, przez brak doświadczenia na tego typu imprezach, popełnił



W poprzednim roku białczanie wystąpili w Lodowych Mistrzostwach Świata w Tallinie (od lewej): Ryszard Sowa, Michał Jagiełło oraz Rafał Miszkiniuk

błąd na finiszu. Pomyłkowe dotknięcie drabinki kosztowało go aż pięć sekund karnych, co zabrało mu brązowy medal.

Doskonale wystartował Ryszard Sowa w grupie 30-39 lat, który wybrał dłuższe dystanse. W pierwszym dniu zmierzył się

na 100 m stylem klasycznym, co pozwoliło mu zdobyć dziewiąte miejsce. Najlepszy start odnotował dzień później, płynąc na 200 m również stylem klasycznym. Ten szalony dystans zapewnił mu znakomitą, siódmą, lokatę na świecie.

W przedostatni dzień mistrzostw dał o sobie znać trzeci białski zawodnik. Rafał Miszkiniuk wystartował na 50 m stylem klasycznym, pobijając swój rekord życiowy o trzy sekundy. Ten wyczyn sklasyfikował go na 23. miejscu na świecie!

M.P.

SPORTY SIŁOWE Szabluk z nominacją na wyjazd do Ohio

Franek jeszcze dopadnie „ćwiartkę”

Trzech zawodników Gaja Zalesie wzięło udział w Międzynarodowym Pucharze Polski federacji XPC w sportach siłowych. Każdy z nich przyjechał z Siedlec z medalem.

Kamil Bogusz nie miał sobie równych w martwym ciągu. W najlepszej próbie w grupie do lat 23 zaliczył 150 kg. Wicemistrzostwo wywalczył Konrad Czupryn. W grupie open w kategorii do 100 kg w trójbój siłowym osiągnął 615 kg. W przysiadzie ze sztangą zrobił 215 kg, wycisnął 150 kg, zaś w martwym ciągu 250 kg. Swoją dotychczasową rekord poprawił o ponad 30 kg. - To był świetny start Konrada, który rywalizował w bardzo mocnej grupie - mówi Franciszek Szabluk, trener zawodników.

Właśnie 62-latek startem w Sie-



Franciszek Szabluk nie ma dość. Z wielką radością raz po raz wchodzi na najwyższy stopień podium (fot. Maciej Sztajnert)

dlcach zakończył kolejny sezon startów. W kategorii mastersów (60-64 lata) nie miał sobie równych. Zaczął mocno, bo wycisnął 220 kg. - Później dwukrotnie ata-

kowałem rekord świata, ale 250 kg nie chciało się mnie słuchać. Spokojnie, jeszcze dopadną „ćwiartkę” - mówi zawodnik Gaja, który już dzisiaj zaprasza pod koniec marca

do Zalesia, gdzie odbędą się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski.

Dla niego oraz jego podopiecznych był to bardzo owocny rok. Zawodnicy Gaja wywalczyli 14

medali Mistrzostw Europy i Świata w federacjach: GPC, WUAP, WPA oraz XPC. - Naszych sukcesów nie byłoby, gdyby nie pomoc sponsorów. Nieocenioną pomocą służy firma Edwood - Edwarda i Daniela Tomaszuków - kończy Szabluk.

Wielki sukces

Franciszek Szabluk jest w gronie 27 zawodników i zawodniczek, którzy znaleźli się w kadrze na Arnold Classic. Właśnie Międzynarodowy Puchar Polski federacji XPC w Siedlcach był turniejem eliminacyjnym do zmagania, które odbędą się na przełomie lutego i marca w Stanach Zjednoczonych w Ohio. W zawodach ma wystąpić blisko 22 000 sportowców w 80 dyscyplinach. Imprezie patronuje Arnold Schwarzenegger.

M.P.

Opowiedz nam o sporcie



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie”. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

PIŁKA RĘCZNA W Chrzanowie zawsze było ciężko o punkty. W sobotę starcie z KPR-em Legionowo

Nie zdobyli twierdzy

Druga porażka w sezonie. Piłkarze ręczni AZS-u zaliczyli fatalny występ na boisku zespołu, który walczy o przetrwanie.

Nie patrzą na problemy

MTS Chrzanów jest wizytówką miasta, ale również zmagają się z dużymi problemami finansowymi. By spać budżet, potrzebne im są pieniądze i to 100 tysięcy złotych. Pod koniec listopada pojawia się informacja, iż zawodnicy od trzech miesięcy nie otrzymują wynagrodzenia. Mimo trudnej sytuacji świetnie spisują się podczas wszystkich spotkań. Kibice MTS-u organizują zbiórki pieniędzy, by ich klub mógł przetrwać. Zespół odwiedzają się bardzo dobrą grą i miejscem w czubie tabeli. O ich sile, nie patrząc na finanse, przekonał się bialczanie.

Zdotali się pozbierać

Początek spotkania okazał się największą zmaganiem podopiecznych Dmitrija Tichona. - Spełnił się najgorszy scenariusz, o jakim mogliśmy pomyśleć. Przez pierwsze 10 minut rzuciliśmy jedną bramkę.



Bialczanie nie będą miło wspominać wyjazdu do Chrzanowa

Gospodarze to wykorzystali i objęli wysokie prowadzenie. Dobrze, że szybko się pozbieraliśmy i doszliśmy rywali na jednego gola - mówi Przemysław Urbaniak.

Szybkie zamknięcie

Końcówka pierwszej połowy to kolejny kryzys ze strony bialo-zielonych. - Błędy w ataku, obronie oraz słaba skuteczność pozwoliły odejść przeciwnikowi na sześć trafień. Po zmianie stron chcieliśmy jak najszybciej odrobić straty, ale to się nie udało. Chrzanowianie byli bezbłędni i skutecznie wykorzystywali nasze błędy. Tak naprawdę ten mecz bardzo szybko został zamknięty i mogliśmy tylko walczyć

o jak najlepszy wynik. Tego dnia nie było nas stać na zwycięstwo - dodaje popularny „Siwy”.

Zapomnieć przed KPR-em

Najsukuteczniejszy zawodnik AZS-u AWF (sześć goli) przyznaje, że zespół nie spełnił zakładanych założeń. - Gra nam się nie kleiła i wynik jest taki, jaki jest. Musimy szybko zapomnieć o tym spotkaniu i skupić się na następnym, jakże kluczowym starciu z KPR-em Legionowo. To od niego będzie zależało, z jaką lokatą zakończymy rundę. Hali w Chrzanowie nie można nazwać wygodną dla przyjezdnych. Napięta atmosfera kibiców wobec zawodników oraz

„ciąśniejsze” boisko. Nam niestety tej twierdzy nie udało się zdobyć - kończy.

Powtórka w sobotę

Ostatnie spotkanie w tym roku odbędzie się 15 grudnia. O godz. 18 bialczanie po raz drugi podejmą KPR Legionowo. Będzie to spotkanie powtórzone.

Władze Związku Piłki Ręcznej w Polsce zdecydowały się na takie rozwiązanie po proteście drużyny spod Warszawy. Na początku października nasi szczyptomiści wygrali po rzutach karnych z KPR-em, jednak radość nie trwała zbyt długo. Goście złożyli odwołanie. Komisarz Rozgrywek zdecydował o powtórzeniu meczu. Fatalny błąd popełniła para sędziów z Kielc: Michał Choderek i Paweł Popiel.

Legionowianie w ostatnich fragmentach zdobyli gola na 24:23 autorstwa najsukuteczniejszego Oskara Niedziółki. Co więcej, na 12 sekund przed końcówką syreną zdobyli kolejną bramkę, lecz sędziowie jej nie zaliczyli. Dlaczego? Kamil Ciok zanotował faul taktyczny. Co to oznaczało? Czerwoną kartkę dla bialczanina i wychowanka Sławomira Bodasińskiego z Kraszaka Biała Podlaska oraz rzut karny.

M.P.

I LIGA

WYNIKI 11. KOLEJKI

Chrzanów - AZS AWF 27:21
AZS UW - Radzymin 26:23
Czuwaj - Tarnów 31:34
Radom - KSZO 30:23
Końskie - Legionowo 23:30
Padwa - Orlen II 29:28

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	SPR PWSZ Tarnów	11	30	380:304
2	Czuwaj Przemysł	11	27	381:320
3	AZS AWF Biała Podl.	10	24	323:265
4	MTS Chrzanów	11	21	322:297
5	KPR Legionowo	10	18	291:270
6	KSSPR Końskie	11	15	330:315
7	Padwa Zamość	10	15	273:297
8	Orlen Wisła II Płock	11	12	299:329
9	AZS UW Warszawa	11	12	281:313
10	KSZO Ostrowiec Św.	11	9	293:353
11	Uniwersytet Radom	11	6	259:294
12	ROKIS Radzymin	10	3	247:320

MECZ ZALEGŁY (15 grudnia, godz. 18): AZS AWF - KPR Legionowo.

NASTĘPNA KOLEJKA (26/27 stycznia): Czuwaj - AZS AWF, KPR Legionowo - Orlen II, KSSPR Końskie - KSZO, Uniw. Radom - SPR PWSZ Tarnów, MTS Chrzanów - ROKIS Radzymin, AZS UW - Padwa.

M.P.

Podsumowanie



12 grudnia o godz. 10 w hali Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim odbędzie się Podsumowanie Współzawodnictwa Sportowego Szkół Powiatu Bialskiego za rok szkolny 2017/2018.

Organizatorzy zapraszają uczniów, nauczycieli oraz kibiców szeroko pojętej kultury fizycznej do placówki przy ul. 3 Maja 40-42.

M.P.

Kolejna porażka

Młodzi piłkarze ręczni Olimpii wrócili ze stolicy województwa bez punktów. Lepsi okazali się gracze AZS-u UMCS Lublin.

- Zawiedliśmy w każdym elemencie. Chłopcy nie wywiązali się z założeń, które postawiliśmy sobie przed meczem. Graliśmy słabo w obronie. Dawaliśmy rywalom zbyt łatwe pozycje do oddawania rzutów, zaś my mieliśmy problem z wypracowaniem sytuacji rzutowej. Jak już do niej dochodziliśmy, objaliśmy bramkarza - mówi Marcin Stefaniec, opiekun Olimpii.

AZS UMCS Lublin - Olimpia Biała Podlaska 32:25 (17:11)

Przyjdzie „Chińczyk”

W najbliższą sobotę bialczanie rozegrają ostatni mecz w tym roku. Rywal to Orleń Zwoleń.

Największą gwiazdą zespołu oraz ligi jest Patryk Kuchczyński. 35-letni skrzydłowy przez wiele lat występował w najwyższej klasie rozgrywkowej w barwach: Wybrzeża Gdańsk, Vive Kielce, Górnik Zabrze oraz Azotów Puławy. „Chińczyk” ma na koncie 201 meczów w reprezentacji Polski, w których zdobył 435 goli. Z zespołem wywalczył srebrny i brązowy medal mistrzostw świata. W kolekcji ma cztery mistrzostwa oraz sześć pucharów Polski.

II LIGA WYNIKI 13. KOLEJKI AZS UMCS - Olimpia 32:25

M.P.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orleń Zwoleń	13	32	396:330
2	Pabiks Pabianice	13	30	338:303
3	Anilana Łódź	13	26	388:346
4	Azoty II Puławy	13	26	423:373
5	AZS UMCS Lublin	13	18	341:350
6	Włókniarz Konstantynów	13	10	349:400
7	Olimpia Biała Podlaska	13	9	412:434
8	Piotrkowianin	13	5	335:446

Włókniarz - Pabiks 23:27 Orleń - Azoty II 35:30 Piotrkow. - Anilana 35:35, k. 2:0

NASTĘPNA KOLEJKA (15 grudnia, godz. 13:30): Olimpia - Orleń, Azoty II - Piotrkowianin, Anilana - Pabiks, Włókniarz - AZS UMCS.

„Szóstki” na start

Kolejny sezon Bialskiej Amatorskiej Ligi Halowej ruszy niebawem. Organizatorzy czekają na zgłoszenia drużyn, które chciałyby wziąć udział w zmaganiach.

Spotkanie organizacyjne odbędzie się 12 grudnia o godz. 18 w budynku Szkoły Podstawowej nr 3 w Białej Podlaskiej. Na zebraniu omówione zostaną sprawy związane z rozgrywkami halowymi. - W związku z tym, iż w poprzednich latach nie



wszyscy opiekunowie drużyn pojawiali się na zebraniu, w tym roku obecność jest obowiązkowa. Aby uniknąć sytuacji, jaka miała miejsce w poprzedniej edycji, w której jedna z ekip nadużyła zaufania organizatorów i kole-

gów z innych drużyn, opłatę za grę w lidze (400 zł) należy uiścić na konto klubu do dnia zebrania. Drużyny, które nie dopełnią tego obowiązku, nie zostaną dopuszczone do gry w lidze halowej - mówi Mariusz Michalcuk, prezes „Szóstek”.

Zgłoś się do gry

Chętne zespoły, które chciałyby rozpocząć walkę w rozgrywkach halowych są proszone o kontakt z prezesem BLSZ - Mariuszem Michalcukiem pod nr tel. 604 796 130.

M.P.

W oczekiwaniu

Siatkarze AZS-u przegrali trzeci mecz. Podopieczni Pawła Wasiaka wciąż czekają na pierwszy punkt i wygranego seta.

W Wojsławicach było blisko. Bialczanie w dwóch setach ulegli 24:26. Być może karta odwróci się w najbliższą sobotę. Wtedy to do grodu nad Krzną przyjdzie Powiślak Końskowola.

Arka Wojsławice - AZS AWF Biała Podlaska 3:0 (26:24, 25:16, 26:24)

AZS AWF: Hubert Jankuniec, Jakub Gaładyna, Bartosz Matraszek, Maciej Malczyński, Przemysław Peryt, Wojciech Ignatiuk, Karol Kostrzewski (libero) oraz Jakub Dąbrowski.

M.P.

III LIGA

WYNIKI 3. KOLEJKI

Arka - AZS AWF 3:0
Powiślak - Bełżyce 3:2
Kudłaty - Kraśnik 1:3
Cisy - Tempo 3:0

TABELA III LIGI			
Arka Wojsławice	3	8	9:2
Cisy Nałęczów	3	8	9:2
Powiślak Końskowola	3	7	9:5
Tempo Chelm	3	6	6:3
MKS Kraśnik	3	4	5:7
CKFiS Bełżyce	3	3	6:9
Kudłaty Tom. Lub.	3	0	2:9
AZS AWF Biała Podl.	3	0	0:9

NASTĘPNA KOLEJKA (15 grudnia, godz. 16): AZS AWF - Powiślak, MKS Kraśnik - Tempo, CKFiS Bełżyce - Kudłaty, Cisy - Arka.

M.P.

Już można jeździć

4 grudnia otwarte zostało lodowisko przy Szkole Podstawowej nr 9 im. Świętej Jadwigi Królowej w Zespole Szkół w Białej Podlaskiej.

Lodowisko jest czynne od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 - 20.45. Z kolei w weekendy, dni wolne od pracy, ferie w godz. 10.00 - 14.45 oraz 16.00 - 20.45. Wejścia odbywają się o pełnej godzinie i trwają 45 minut. Sesja o godz. 20.00 tylko przy udziale minimum 10 osób.

Bezpłatnie z lodowiska mogą



korzystać dzieci do lat siedmiu pod opieką dorosłego opiekuna na łyżwach. Wejście na lodowisko dla dzieci i młodzieży kosztuje 3 zł, zaś osoby dorosłe zapłacą 6 zł. Istnieje możliwość wypoży-

czenia łyżew. 60 minut to koszt 5 zł (należy posiadać dokument ze zdjęciem). 50 procent zniżki mają posiadacze karty „Duża Rodzina”.

M.P.

Szóstka i Serbinów z medalami



Ekipa Szóstki Biała Podlaska, która startowała w Lublinie

W Lublinie odbył się XXVII Mikołajkowy Turniej Minisiatkówki dziewcząt i chłopców. Bardzo dobrze spisali się przedstawiciele z Białej Podlaskiej i ze stolicy województwa wrócili z miejscami na podium.

Trzy miejsca w ósemce
Siatkarki Szóstki - uczennice Akademii Siatkarskich

Ośrodków Szkolnych ze Szkoły Podstawowej nr 6 startowały w dwóch kategoriach wiekowych „dwójki” (10 lat i młodsze) oraz „trójki” (11 lat).

W młodszej grupie wystartowało aż 37 zespołów. Wicemistrzyniami zostały: Aleksandra Tarasiuk, Agata Kopryjaniuk i Julia Polubiec. Na szóstej pozycji zawody skończyły dziewięcioletnie siatkareczki: Laila Świderek i Izabela Mróz. Dla nich był to pierwszy turniej w życiu. Osmą lokatę zajęły:

Oliwia Kasiedczak i Gabriela Panasiuk.

W tej kategorii wiekowej w barwach Szóstki udział wzięło dziesięć najmłodszych siatkarek, które mają dopiero dziewięć lat i pierwszy raz uczestniczyły w turnieju - mówi Bożena Gajewska, która wraz z Anną Świderek, Grzegorzem Gajewskim i Grzegorzem Piszczem odpowiadają za szkolenie talentów w Szóstce.

W starszej kategorii wystartowały 24 zespoły. Nasze siatkarki zajęły drugie miejsce, przegrywa-



Pamiątkowe zdjęcie zespołów Serbinów Biała Podlaska

jąc złote medale tylko stosunkiem małych punktów. Co więcej, białczanki pokonały późniejsze triumfarki. Zespół tworzyły: Patrycja Iwaniuk, Weronika Czublun, Weronika Pietruk i Julia Hołownia.

Za każdym razem podium

Kolejne siatkarskie pokolenia bialskiego Serbinów wystartowały w tym cyklicznym turnieju.

- Zawsze z sukcesami. W sumie do rywalizacji w trzech

kategoriach stanęło 55 zespołów z województwa lubelskiego - mówi Joanna Sobieraj, która, wraz z mężem Maciejem, szlifuje talenty chłopców w bialskim klubie.

Złoty medal wywalczył zespół szóstkłasiów w składzie: Bartosz Mazur, Michał Ratajczak, Oliwier Chodyka, Filip Kowieski i Gabriel Cieślak. Piątą lokatę zajęli: Dawid Wojewódzkich, Mateusz Wsuł, Klaudiusz Maksymiuk, Michał Bogusz.

Piątkłasiści zajęli drugie miejsce w zestawieniu: Mikołaj Szymanek, Mateusz Gryciuk, Szymon Ostapski i Sebastian Mironczuk.

Najmłodsi zaś sięgnęli po brąz w składzie: Szymon Chałas i Artur Jędrych. Dla nich był to pierwszy występ na siatkarskim parkiecie.

M.P.

Na „Czwórkę” nie ma mocnych

Podwójnym triumfem reprezentacji Szkoły Podstawowej nr 4 zakończył się finał Białej Podlaskiej w drużynowych szachach w kategoriach: Igrzysk Dzieci oraz Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Zespoły zostały nagrodzone pucharami Bialskiego Szkolnego Związku Sporto-

wego oraz wywalczyły awans do zawodów wojewódzkich. Młodzi zmierzają się w Parczewie, a ich starsi koledzy i koleżanki - w Tomaszowie Lubelskim.

IGRZYSKA DZIECI

1. SP 4 Biała Podl.: Maciej Dawidiuk, Agata Denicka, Adam Kościuczuk, Maksymilian Mich. Opiekun: Dariusz Denicki
2. SP 5 Biała Podl. Opiekun: Bartosz Jaszczuk
3. SP 2 Biała Podl. Opiekun: Tomasz Arasymowicz

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

1. SP 4 Biała Podl.: Maciej Chyziak, Piotr Jaroszkiewicz, Kacper Jaszczuk, Maria Mich. Opiekun: Anetta Tarkowska
2. SP 2 Biała Podl. Opiekun: Tomasz Arasymowicz
3. PG 4 Biała Podl. Opiekun: Bartosz Jaszczuk



M.P.

Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

Przywieźli worek medali

Pierwszy dzień grudnia oznaczał udział reprezentacji Klubu Institute Budo Kai Karate Kyokushin Biała Podlaska w VIII Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Karate International Budokai. Organizatorem był Mazowiecko-Podlaski Klub Karate oraz Polska Federacja Instytut Budokai z Shihanem Arturem Więzowskim na czele. W zawodach wzięło udział 258 zawodników z kraju i zagranicy. Bialski klub reprezentowało 17 zawodników.

Po walkach eliminacyjnych i rozdaniu w kategorii grappling (dla najmłodszych), nastąpiło oficjalne otwarcie zawodów, podczas którego odbyły się pokazy wietnamskich mistrzów technik rozbijania i twardości mistrzów, leżenia na ostrych mieczach z jednoczesnym rozbijaniem pustaków na brzuchu leżącego mistrza, zginania ostrych włóczni utrzymanych na krtani. Mistrzowie zaprezentowali piękny i barwny taniec lwa, który ma być zwiastunem powodzenia. Po oficjalnym rozpoczęciu odbyły się walki Kumite. Na koniec dnia zawodnicy otrzymali nagrody w postaci dyplomów, pucharów oraz medali.

MEDALE NASZYCH W GRAPPLINGU ZŁOTO

Alicja Rola, Wiktor Antonowicz, Aniela Arseniuk, Jakub Szeląg

SREBRO

Mateusz Samociuk, Oliwia Kożuchowska, Natalia Ladwiniec, Gabriela Torenc

BRAZ

Maja Skrodziuk, Julia Czeberkus, Oskar Walczuk, Matsvei Skapa, Michał Pietraszuk

MEDALE NASZYCH W KUMITE ZŁOTO

Antoni Zajko
SREBRO



Pamiątkowe zdjęcie bialskiego Klubu Institute Budo Kai Karate Kyokushin

Jakub Nikoniuk, Szymon Leonienko

BRAZ

Oliwia Kożuchowska

M.P.

27 artystów zaprezentowało swoje prace

Galeria przeżyła obłęzenie

BIAŁA PODLASKA:

To był miły wieczór 7 grudnia w Galerii Podlaskiej. Zorganizowano kolejną odsłonę wystawy środowiskowej, na której zaprezentowali się znani bialscy artyści. Galeria przeżyła prawdziwe obłęzenie.

Od wielu lat tradycją bialskiej galerii jest organizowanie wystaw środowiskowych. Chodzi przede wszystkim o pobudzenie bialskich plastyków do pracy i zaistnienia na wspólnej wystawie. Takie wernisaże odbywały się kiedyś co roku, teraz organizatorzy zmienili to na cykl dwuletni. W tym roku tematem przewodnim wystawy było słowo „Trzy”.

Wystawa będzie otwarta w Galerii Podlaskiej do 2 stycznia 2019 roku

- Od dłuższego czasu narzucałmy temat i z zainteresowaniem oglądaliśmy później jak zostanie on zrealizowany przez artystów. Temat jest uniwersalny i jednoznaczny. Czasem jest tak, że tytuł narzuca technikę wykonania prac, ale jest absolutna dowolność artystów jeśli chodzi o materiał. Mają wolną rękę - mówi Roman Pieńkowski, kierownik Galerii Podlaskiej. W tym roku w wystawie wzięło udział 27 artystów, głównie z Białej Podlaskiej i okolic. Trudno jednak mówić o konkretnych stylach, jakie pojawiły się podczas spotkania. Główną techniką było malarstwo, ale znalazło się też miejsce na formę przestrzenną, rysunek czy instalacje rzeźbiarskie. Każdy w indywidualny sposób podszedł do zaprezentowanego tematu. Renata Sobczak, artystka



Prawdziwe tłumy pojawiły się w Galerii Podlaskiej



Prace artyści wykonali w różnych technikach

z Białej Podlaskiej, przygotowała dwa obrazy. Pierwszy z nich prezentuje dziewczynkę stojącą pod domem, który ma trzy pary drzwi w trzech kolorach: czerwonym, żółtym i niebieskim. Przez komin wylatują kolory pochodne. Drugi obraz pokazuje natomiast młodego człowieka, a cały obraz jest podzielony na trzy części pod względem wybranych przez artystkę kolorów. Jest też pionowa granica, gdzie znajdują się czarne kolory, które lawirują.

- Chciałam się odnieść do trzech kolorów podstawowych. To ważny aspekt w moim życiu, ponieważ dzięki tym kolorom powstają nowe obrazy, poza tym lubię zabawę nimi - mówi artystka.

Z kolei Sylwia Kalinowska maluje głównie portrety na starych

deskach. Korzysta m.in. z akwareli. Na wystawie przedstawiła cykl „Moje Ogrody” oraz swój portret.

- Swoją portret malowałam około siedem lat temu. Wydaje mi się, że jest ponadczasowy - wyznaje artystka.

Środowisko plastyczne jest bardzo aktywne w mieście. Artysty biorą udział praktycznie we wszystkich wystawach, które Galeria Podlaska organizuje. Jest duże zainteresowanie, szczególnie, gdy organizowana jest wystawa środowiskowa, czy chociażby „Park Sztuki”. Czuć, że takie grono w mieście sprawnie funkcjonuje.

- W przypadku tej wystawy jesteśmy zaskoczeni liczbą uczestników. Myślę, że nie brakuje



Sylwia Kalinowska,
artystka

Mam nadzieję, że miłośnicy sztuki będą chcieli zobaczyć później mój inny dorobek



Roman Pieńkowski,
dyrektor Galerii Podlaskiej

Mamy młodych artystów i wiekowych, rozbieżność wieku jest ogromna

młodych i uzdolnionych plastyków, ciągle kształcą się nowe indywidualności. Chociażby z naszych kół plastycznych. Zawsze ktoś później idzie na wydział malarstwa, czy rzeźby. Rosną kadry, które nie wrócą do Białej, ale zawsze mamy jakieś kontakty ze światem - mówi kierownik Galerii Podlaskiej.

Maciej Maciejuk

Bialskopodlasko-brzeskie kontakty gospodarcze

Budowlańcy za... pieczarki

W środę Bialskopodlaska Izba Gospodarcza zorganizowała spotkanie z białoruskimi przedsiębiorcami.



Gdyby nie budowlańcy z Białorusi i Ukrainy, mielibyśmy ogromne problemy

Na ten apel odpowiedziało około 10 bialskopodlaskich firm. Z Białorusi przyjechało na spotkanie prawie 20 osób, które reprezentowały kilkanaście firm.

- Głównie przybyli do nas przedstawiciele firm z branży budowlanej. Mają kłopoty z kryzysem i nadmiarem rąk do pracy, a u nas brakuje fachowców na budowy. Na terenie Polski pracuje wielu Białorusinów, nawet w mojej firmie świadczą usługi - podkreśla Eugeniusz Izdebski, prezes BPIG.

Wyjaśnia, że u nas nie ma dopływu młodych ludzi do zawodów budowlanych. Szkoły nie potrafią dokonać naboru do utworzenia klas zawodowych.

- Białorusini i Ukraińcy wypełniają lukę na rynku pracy. Gdyby nie oni, byłoby ogromne problemy z budową mieszkań i realizacją projektów unijnych - podkreśla Eugeniusz Izdebski.

Prezes izby poinformował nas, że podczas bialskiego spotkania prawie

każdy gość zza Buga znalazł swojego odpowiednika po naszej stronie granicy. Odzew był też na hasło o poszukiwaniu producentów pieczarek, którzy byłiby zainteresowani rozpoczęciem produkcji i uprawą grzybów w Brześciu.

- Zgłosił się producent pieczarek. Daliśmy też Białorusinom kontakty do innych pieczarkarzy w pobliżu Białej Podlaskiej i Łosic. Jestem zadowolony, że też zgłosiły się firmy zainteresowane handlem sprzętem rolniczym - zaznacza Izdebski. Podkreśla, iż Bialskopodlaska Izba Gospodarcza ma umowę ze zrzeczeniami białoruskich producentów, którzy współpracują z bialskimi.

Oczywiście, dzięki środowisku spotkaniu, na razie doszło do wstępnych rozmów. Kiedy obie strony się dogadają co do szczegółów, wtedy prawdopodobnie zostaną podpisane kontrakty.

(Pim)

Celnicy mieli nosa

„Trafiony” przemysł traci papierosy i samochód

Na granicy w Sławatyczach i w Terespolu celnicy skonfiskowali papierosy i służące do przemytu pojazdy.

Taki finał miała kontrola samochodu osobowego marki Ford Mondeo na przejściu granicznym w Sławatyczach. Zakończyła się ujawnieniem ponad trzech tys. paczek nielegalnych papierosów. Kontrabanda ukryta była w przerobionej podłodze oraz dachu pojazdu, którym podróżował 22-latek z Białorusi. Zatrzymane zostały papierosy i służący do ich przewozu pojazd.

Na przejściu granicznym w Terespolu, podczas rewizji samochodu

marki Volkswagen Crafter, funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej ujawnili 2796 paczek papierosów. Tym razem również kontrabanda ukryta była w specjalnych skrytkach w przerobionej podłodze pojazdu. Auto zostało zatrzymane, gdyż było przystosowane do przemytu, a przeciwko kierowcy wszczęto postępowanie karno - skarbowe.

Tylko w listopadzie funkcjonariusze Lubelskiego Urzędu Celnoskarbowego udaremnili na granicy w woj. lubelskim przemyt ponad 200 tys. paczek papierosów o wartości rynkowej około 2,8 mln zł.

(pim)

Pobiegli w strojach Mikołajów

Około 50 osób wzięło udział 8 grudnia w kolejnej edycji Charytatywnego Biegu Mikołajów. Warunkiem startu było posiadanie elementu stroju św. Mikołaja lub Śnieżynki oraz wniesienie przed biegiem „opłaty” startowej w postaci upominku dla dzieci ze Stowarzyszenia Wspólny Świat. Mogły to być słodycze, materiały papierniczne, a także zabawki. Uczestnicy przebiegli ok. 1,5 km w parku Radziwiłłowskim. Organizatorem wydarzenia był klub biegaczy Biała Biega.

Maciej Maciejuk



Uczestnikom biegu mikołajkowego dopisywały humory, mimo kiepskiej pogody

Zarabiał na koniec kadencji 12 100 zł, a teraz „tylko” 10 180 zł

Rada obcięła wójtowi prawie dwa tysiące zł. pensji

Gm. Biała Podlaska: Wiesław Panasiuk, wójt gminy Biała Podlaska, dostał na początek kolejnej kadencji pobory mniejsze o 1920 zł brutto. Rada musiała obniżyć wynagrodzenie włodarza, bo nie zrobiła tego wcześniej, na skutek ustawy „nagrodowej”.

Radni gminy jednogłośnie, w lipcu br., wstrzymali się od głosu nad uchwałą obniżającą pobory wójta o 1200 zł. Głosowała wtedy cała piętnastka radnych. Wójt na sesję nie przyszedł, bo nie chciał swoją obecnością wywierać presji, choć to on zwrócił się do rady, aby mu

pobory obniżyła. Taki obowiązek wynikał z ustawy zmniejszającej wynagrodzenia samorządowców uchwalonej po aferze z nagrodami w rządzie Beaty Szydło. Nawet radni z PiS uważali, że rząd nie powinien narzucać radom gmin takich rozwiązań. Wójt oburzał się z kolei, że samorządowcy „dostali niesłusznie odpryskiem za to, co rząd nawywił”. Przewodniczący rady, Dariusz Plazuk tłumaczył, że są wątpliwości prawne i po konsultacji z radcą, który zasugerował, że ustawa jest niekonstytucyjna, radni woleli się wstrzymać. „Bo co będzie, jak dojdzie do nowelizacji, która sytuację odwróci?”- zabranej kasy wójtowi nikt nie odda. Stwierdzenie o rzekomej niekonstytucyjności poruszyło Radosława Brzózkę, rzecznika wojewody. - To rada



Wójt Wiesław Panasiuk oburzał się, że samorządowcy „dostali niesłusznie odpryskiem za to, co rząd nawywił”

gminy jest Trybunałem Konstytucyjnym? - pytał rzecznik na łamach Wspólnoty. Konsekwencji jednak ze strony wojewody nie było i wójt dotrwał do końca kadencji na starych poborach. W nowej radzie gminy wynagrodzenie ustala się na nowo i musi być ono dostosowane do tego, co

10 180 zł - tyle wynosi wynagrodzenie wójta w nowej kadencji

4700 zł - zasadnicze
1900 zł - dodatek funkcyjny
2640 zł - dodatek specjalny
940 zł - stażowe

Radni gminy jednogłośnie, w lipcu br. wstrzymali się od głosu nad uchwałą obniżającą pobory wójta o 1200 zł

przewidują obowiązujące tabele wynagradzania.

Beata Malczuk

Czysta Ziemia po raz jedenasty



W podsumowaniu konkursu wzięli udział przedstawiciele nagrodzonych i wyróżnionych szkół

„Królowa Przyroda i siedmiu krasnoludków”, to przedstawienie z morałem wystawione przez uczniów zwycięskiej Szkoły Podstawowej im. Kornela Makużyńskiego w Rzeszowie dało do myślenia uczestnikom podsumowania konkursu, które odbyło się 28 listopada w Białej Podlaskiej.

To jeden z niewielu konkursów, w których szkoły biorą udział masowo. Młodzi ludzie są coraz bardziej świadomi tego, że należy dbać o środowisko, w którym żyjemy i nie trzeba ich długo namawiać. Włączając się z zapałem. W 11. edycji konkursu ekologicznego brało udział 36 szkół z powiatu białskiego. Zbiórka plastiku, papieru i tektury, wycieczki krajoznawczo-ekologiczne

Czysta ziemia` 2018

I miejsce SP z Rzeszowicy

II SP w Tulikowie

III Gimnazjum w Piszczacu

IV SP w Rogoźnicy

Wyróżnienia: SP w Dobryncu, SP w Dobryniu Dużym, SP w Grabanowie, SP w Hrudzie, SP w Styrzycu

połączone ze sprzątaniem terenu, sprzątanie wokół zalewu Kozioł, konkursy wiedzy o parkach narodowych i z wiedzy ekologicznej - te działania pomogły Zespołowi Szkół im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim zdobyć wyróżnienie w konkursie „Czysta Ziemia” organizowanym przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej. Z kolei LO im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach zorganizowało zbiórke m.in. baterii i akumulatorów. Konkurs odbył się po raz jedenasty. W ciągu tych lat uczestnicy zebrali tony odpadów, które można kolejny raz przerobić i nie będą przy-



Agnieszka Nurska, nauczycielka geografii w ZS im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim

Organizujemy szereg działań z zakresu edukacji ekologicznej. Sprzątamy np. Park Krajozobowy Przełom Bugu

Nagrodzeni otrzymali instrumenty klawiszowe, drukarki atramentowe, gry edukacyjne i dyplomy

najmniej jeszcze przez jakiś czas, zaśmiecały środowiska. - Gimnazjum wygasa, ale zbiórka była prowadzona. Zebrane nakrętki przekazywaliśmy dla dzieci z Hospicjum im. Małego Króla w Lublinie - mówi Bogusław Szczęśniak, dyrektor Gimnazjum w Wisznicach



Katarzyna Syrytczyk, uczennica Gimnazjum im. KK Baczyńskiego w Wisznicach

Zebrałam kilka worków nakrętek, najwięcej w szkole i dostałam wyróżnienie. Znajomi też zbierają nakrętki, makulaturę, baterie

Nagrodzona pierwsza czwórka otrzymała instrumenty klawiszowe, drukarki atramentowe, pozostali gry edukacyjne i dyplomy.

Beata Malczuk

Podatek od nieruchomości w górę

Gm. Biała Podlaska Wiadomość ta na pewno nie ucieszy właścicieli domów, firm i działek wykorzystywanych na działalność gospodarczą. Od nowego roku będą płacić więcej za metr kwadratowy podatku od nieruchomości. Samorząd uzasadnia podwyżkę wzrostem cen i kosztów. Najwięcej, o złotówkę, wzrosnie stawka za budynki związane z działalnością gospodarczą, w tym

też budynki mieszkalne lub ich część na taką działalność przeznaczone - z 19 do 20 zł za metr kwadratowy. O 18 groszy więcej za metr zapłacą podmioty prowadzące działalność leczniczą. Pozostałe stawki wzrastają o pięć groszy. Nowa rada zatwierdziła podwyżki 30 listopada, wejdą w życie od 1 stycznia.

Beata Malczuk

podatek od nieruchomości	rok 2018 za metr kw.	rok 2019 za metr kw.
gruntowy od działalności gosp.	0,85 zł	0,90 zł
gruntowy działalność pożytku publicznego	0,30 zł	0,35 zł
od budynków mieszkalnych	0,65 zł	0,70 zł
od budynków na działalność gosp.	19 zł	20 zł
od budynków na działalność leczniczą	4,60 zł	4,78 zł
od budynków pod działalność pożytku publicznego	3,18 zł	3,25 zł

Pociągowa kontrabanda w dzień św. Mikołaja



Tunele grzewcze były nafaszerowane papierosami. Konieczne było wyłączenie wagonu ze składu pociągu

TERESPOL W czwartek celnicy wykryli w międzynarodowym pociągu osobowym relacji Moskwa - Warszawa duży przemyt papierosów.

Podczas działań kontrolnych we wjeżdżającym do Polski przez terespolskie przejście graniczne pociągu funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej ujawnili łącznie 6016 paczek papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Wartość rynkowa tych ujawnionych wyrobów tytoniowych wynosi około 82,7 tys. zł.

Kom. Marzena Siemieniuk z Izby Administracji Skarbowej w Lublinie poinformowała, że kontrabanda ukryta była w tunelach grzewczych pod oknami. By dostać się do wszystkich skrytek, funkcjonariusze musieli wyłączyć wagon ze składu pociągu.

Nie mogli zastosować metody wykorzystywanej do przerobionych samochodów, czyli konfiskaty pojazdu...

Postępowanie karno-skarbowe prowadzi Lubelski Urząd Celno-Skarbowy w Białej Podlaskiej.

(pim)

Zdewastował auto

W Witulinie ktoś 1 grudnia wgniół prawe przednie drzwi oraz uszkodził lusterko w samochodzie osobowym bmw. Straty oszacowano na 1000 zł na szkodę mieszkańca gminy Platerów.

Porozmawiają o bezpieczeństwie

Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej zaprasza na kolejną już otwartą debatę społeczną. Odbędzie się ona w dniu 17 grudnia o godzinie 9 w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy

w Wisznicach, ul. Rynek 35, pod hasłem „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie - możesz mieć na nie wpływ”.

Celem organizowanej debaty jest zdiagnozowanie oczekiwań społecznych dotyczących poczucia bezpieczeństwa oraz zaprezentowanie narzędzi policji, służących poprawie bezpieczeństwa publicznego m.in. „Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa”, „Aplikacji Moja Komenda” czy programu „Dzielnicy bliżej nas”. Poruszona zostanie również tematyka zapobiegania oszustwom „na wnuczkę” czy „policjanta”.

mm



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota terespolska

Utwór o małym miasteczku na granicy ma już ponad dwa tysiące wyświetleń

Druga piosenka o Terespolu podbija Internet

TERESPOL: Miasto Terespol ma kolejną piosenkę. Tym razem skupiono się na życiu codziennym mieszkańców. Pojawiły się też wątki historyczne i te związane z lokalizacją miasta przy granicy.

Pomysł na stworzenie kolejnej piosenki wynikał z obserwacji otaczającego świata i miejscowości, w której się żyje. Z tego zrodziła się inspiracja do stworzenia utworu o Terespolu.

„Małe Miasteczko Terespol” powstało w październiku tego roku. Piosenka była pisana przez około pół roku. To obraz wszystkiego, co dzieje się w przygranicznym mieście. Dotyka też wątku historycznego, odnoszą-



Krzysztof Badalski, współautor piosenki, prezes stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych w Terespolu
Pomysł na utwór wynikał z obserwacji otaczającego świata i miejscowości, w której żyje

<https://www.youtube.com/watch?v=EIALj1vO-F4&t=86s>
pod tym linkiem można posłuchać nowej piosenki o Terespolu

cego się do okresu, kiedy miasto słynęło z produkcji ogórków, a także współczesnego. Mówi m.in. o życiu na granicy, gdzie pewne aspekty przekładają się na życie społeczne.

- W piosence zawarte są m.in. wątki dotyczące szlaku komunikacyjnego między Azją a Europą. Mówi też o codziennym życiu w mieście, o białorusinach, którzy przyjeżdżają tutaj i robią zakupy. To pio-

senka o tym, że na ulicach miasta spotykamy znajomych, starych przyjaciół, czy urzędników. Ukazuje też walory różnych ulic - mówi Krzysztof Badalski, współautor piosenki.

Słuchacze mogą tutaj też odnaleźć wątki dotyczące szlaku Green Velo, starej cerkwi oraz wyglądu samego miasta. To po prostu aspekty codziennego, miejskiego życia.

- Utwór ma wymiar humorystyczno-kabaretowy. Takie było założenie, żeby można było tego słuchać łatwo i przyjemnie. Poza tym chodziło też o to, żeby w prosty sposób wyciągnąć wnioski odnośnie codziennego życia, ale też, żeby od czasu do czasu się uśmiechnąć - mówi Badalski. Odbiór piosenki jest pozytywny. Współautor kompozycji podkreśla, że piosenka ma już kilka tys. wyświetleń w internecie.

- Ludzie generalnie uśmiechają się do mnie i cieszą się, że w taki sposób nawiązuję do Terespolu. Są zadowoleni, więc jest to sympatyczny wymiar odbierania tego utworu - dodaje współautor.

Z pewnością w przyszłości powstaną kolejne utwory zwią-

zane z Terespołem. Ale autor nie mówi, kiedy konkretnie zostaną stworzone.

- To nie jest tak, że zajmuję się tym zawodowo. Przychodzi taki dzień w roku, gdzie rodzi się inspiracja, pewien szablon zbudowania tekstu, rymu i melodii. W oparciu o to wszystko powstaje utwór. Dopisuję zwrotki jadąc rowerem, czy samochodem. Piszę to, co widzę, odczuwam, czuję serce - podsumowuje Badalski. Przypomnijmy, że pierwsza piosenka o Terespolu pt. „Moje Miasto Terespol” powstała dwa lata temu i obecnie ma prawie 10 tys. wyświetleń na portalu internetowym YouTube.

Maciej Maciejuk

Esemesy od wójta

Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terespol, zachęca mieszkańców do rejestracji numerów telefonów w bezpłatnym Systemie Powiadomień SMS Mieszkańców Gminy Terespol. - System będzie miał za zadanie informować o zagrożeniach.

jk

Przyjdź na świąteczny jarmark

Zapraszamy na Terespolski Jarmark Bożonarodzeniowy, który odbędzie się 16 grudnia od godz. 17 w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym w Terespolu. W programie będą prezentacje warsztatów: teatralnych, wokalnych oraz kulinarnych, a także gwiazdy koledniczej i szopki bożonarodzeniowej. Przygotowuje je młodzież z ZSP nr 1 w Terespolu, schola wokalna Naza-rejczyk Band oraz LO Akademickie.

(mm)

Duże zamieszanie

Za nami kolejne dwie kolejki w Terespolskiej Lidze Halowej Piłki Nożnej. Komplet punktów ma Orlik Terespol. Dużym wydarzeniem był brak Tomasza Gołębiowskiego. Zawodnik Orla Kobylany opuścił pierwszy mecz od...2009 roku.

WYNIKI 3. KOLEJKI

Las Palmas - Plazma 1:4

Bramki: Sebastian Piasecki - Kamil Pawluczek, Artur Trochimiuk, Piotr Wowczeniuk, Dawid Pietrusik.

Las Palmas: Bartłomiej Klekotka, Sebastian Piasecki, Filip Zajko, Karol Nowicki, Dawid Oniszczyk, Krzysztof Piasecki, Paweł Bosacki.

Plazma: Patryk Tryczyk, Kamil Pawluczek, Artur Trochimiuk, Piotr Wowczeniuk, Dawid Pietrusik, Maciej Leszczyński.

YB 00 - Orlik Terespol 4:5

Bramki: Dawid Sawczuk, Paweł Marczyk x2, br. samobójcza - Mateusz Sawicki x3, Jakub Tymon, Andrzej Korbal.

YB 00: Dawid Sawczuk, Jakub Beń, Grzegorz Narojek, Paweł Marczyk, Dawid Kasprowicz, Damian Nieścieruk, Mateusz Bogusz, Paweł Grabiec, Kacper Pyndryk, Bartosz Goławski.

Orlik: Łukasz Brečko, Kamil Mackiewicz, Mateusz Sawicki, Cezary Wójciak, Jakub Tymon, Marek Cydejko, Grzegorz Gregoruk, Andrzej Korbal.

LZS Dobryń - FC Walkielona 5:4

Bramki: Dawid Samsoniuk, Rafał Andrzejuk x3, br. samobójcza - Łukasz Sawtyruk, Konrad Jaszczuk x2, Adam Wiraszka.

LZS Dobryń: Tomasz Andrzejuk, Mieczysław Rybaczek, Piotr Kurowski, Konrad Mądry, Rafał Andrzejuk, Patryk Selewniuk, Bartłomiej Tyminiński, Dawid Samsoniuk.

FC Walkielona: Adam Wiraszka, Jarosław Buda, Jacek Płandowski,

Konrad Jaszczuk, Bartłomiej Żmudziński, Michał Gałkowski, Łukasz Sawtyruk.

Skandal - Orzeł 3:11

Bramki: Andrzej Onyszczyk, Michał Kotowski, Arkadiusz Dawidziuk - Tomasz Gołębiowski x2, Piotr Lubeńczuk, Marek Michałak, Łukasz Pawłonka, Bartłomiej Kukawski x4, Marek Zbiciak, br. samobójcza.

Skandal: Grzegorz Trzaskalski, Szymon Paderewski, Ryszard Kowalik, Mariusz Kononiuk, Andrzej Onyszczyk, Michał Kotowski, Arkadiusz Dawidziuk.

Orzeł: Tomasz Gołębiowski, Piotr Lubeńczuk, Marek Michałak, Łukasz Pawłonka, Bartłomiej Kukawski, Marek Zbiciak, Adam Sepczuk, Tomasz Mróz.

WYNIKI 4. KOLEJKI

Orzeł Kobylany - FC Walkielona 6:16

Bramki: Kamil Poczynajto x6 - Adam Wiraszka x5, Mateusz Kacik x7, Paweł Bołtowski x2, Jacek Płandowski, Bartłomiej Żmudziński.

Orzeł: Piotr Lubeńczuk, Marek Michałak, Łukasz Pawłonka, Grzegorz Sawczuk, Tomasz Romaniuk, Kamil Poczynajto, Tomasz Mróz.

FC Walkielona: Adam Wiraszka, Mateusz Kacik, Paweł Bołtowski, Jacek Płandowski, Bartłomiej Żmudziński, Michał Gałkowski, Konrad Jaszczuk.

YB 00 - Skandal 6:6

Bramki: Paweł Marczyk x2, Dawid Kasprowicz, Grzegorz Narojek x2, Dima Didienko - Michał Kotowski, Szymon Paderewski x2, Andrzej Onyszczyk, Arkadiusz Dawidziuk, br. samobójcza.

YB 00: Dawid Sawczuk, Jakub Beń, Grzegorz Narojek, Paweł Marczyk, Dawid Kasprowicz, Damian Nieścieruk, Mateusz Bogusz, Paweł Grabiec, Kacper Pyndryk, Bartosz Goławski, Szymon Dobrowolski.

Skandal: Szymon Paderewski, Mariusz Kononiuk, Andrzej Onyszczyk, Michał Kotowski, Arkadiusz Dawidziuk, Łukasz Oleszczuk.

Las Palmas - Orlik Terespol 4:6

Bramki: Karol Nowicki x3, Krzysztof Piasecki - Mateusz Sawicki x5, Grzegorz Gregoruk.

Las Palmas: Bartłomiej Klekotka, Sebastian Piasecki, Filip Zajko, Karol Nowicki, Dawid Oniszczyk, Krzysztof Piasecki, Paweł Bosacki.

Orlik: Kamil Mackiewicz, Mateusz Sawicki, Jakub Tymon, Marek Cydejko, Grzegorz Gregoruk, Andrzej Korbal, Dawid Płandowski.

LZS Dobryń - Plazma 3:3

Bramki: Mieczysław Rybaczek x2, Rafał Andrzejuk - Artur Trochimiuk x2, Dawid Pietrusik.

LZS Dobryń: Tomasz Andrzejuk, Mieczysław Rybaczek, Piotr Kurowski, Konrad Mądry, Rafał Andrzejuk, Patryk Selewniuk, Bartłomiej Tyminiński, Dawid Samsoniuk.

Plazma: Patryk Tryczyk, Kamil Pawluczek, Artur Trochimiuk, Piotr Wowczeniuk, Dawid Pietrusik, Jarosław Szamuk.

TABELA ROZGRYWEK			
Orlik	3	9	22:12
Plazma	3	7	18:7
FC Walkielona	3	6	29:13
LZS Dobryń	3	4	12:14
Las Palmas	3	3	12:14
Orzeł	3	3	20:30
YB 00	3	1	12:20
Skandal	3	1	13:28

NASTĘPNE KOLEJKI

(11 grudnia): Las Palmas - Orzeł (godz. 19:50), Skandal - FC Walkielona (godz. 20:50), (14.12): YB 00 - LZS Dobryń (godz. 19), Plazma - Orlik (godz. 20).

(16 grudnia): Las Palmas - FC Walkielona (godz. 13), YB 00 - Orzeł (godz. 14), Plazma - Skandal (godz. 15), Orlik - LZS Dobryń (godz. 17).

M.P.

R E K L A M A

Gospodarstwo Rybackie Siemień Spółka z o.o.

**OFERUJEMY
RYBY ŻYWE W HURCIE I DETALU**

Sprzedaż detaliczna:
Sklep Rybny przy ul. Spacerowej 2 w Siemieniu
W dniach 17 - 23 grudnia 2018 r. czynny w godz. 8.00 - 18.00

Oferuje:

- Karpia królewskiego - 13,00 zł/kg
- Karpia pełnotuskiego - 12,00 zł/kg
- Amura - 10,00 zł/kg
- Tołpygę - 6,00 zł/kg
- Suma - 25,00 zł/kg
- Szczupaka - 24,00 zł/kg
- Degustację i ofertę sprzedaży produktów z karpia

Sprzedaż hurtowa:

- Karp - 10,50 zł/kg
- Amur - 9,00 zł/kg
- Tołpyga - 5,00 zł/kg

ZAPRASZAMY !

ul. Kasztanowa 38, 21-220 Siemień
tel. 83 354 70 04, 723 60 70 70
e-mail: karp_z_siemia@op.pl
www.siemien.com.pl